

KURYER LITEWSKI

W WILNIE W SOBOTĘ DNIA 12 CZERWCA V.S. 1815 ROKU.

WIADOMOSCI KRAJOWE

Podług gazety petersburskiej, *Poczta Połnocna*, z dnia 2 czerwca: „*Dzwina północna*, dopiero d. 10 maja puściła: powódź była umiarkowana; przechodząca kra żadnej nie zrzadziła szkody. — Z różnych miéysc gubernii *tulskiej* i *smoleńskiej*, donoszą, że zasiewy tegoroczne są u nich bardzo piękne, i obfity zwiastują urodzaj. — W *Fateżu*, mieście powiatowém, w gubernii *kurskiej*, d. 5 maja, około wieczora, straszliwa była burza z gradem, nie przechodzącym zwyczajnej wielkości, ale wielkie porobiła szkody w polach i łąkach.

Wilno, dnia 12 czerwca

Dnia 10 czerwca: Przybył tu z *Petersburga*, morskiej floty Kapitan Leytnant *Kaleczki*. — Tegoż dnia przejechali: Adjutant główny dowodzącego Grafa *Wittgensteina*, porucznik *Filipów* z *Nitawy* do *Białogostoku*, siewskiego pieszego półku Podpółkownik *Krom*, z *Kowna* do głównej kwatery.

Dnia 11 czerwca: Prebiegł tędy z *Warszawy* do *Petersburga*, w pilnej skarbowej potrzebie goniec *Iwanów*. — Kilka dniami pierwej wszedł tu permski pieszy półk 5tęj dywizyi, dla odbywania straży.

WIADOMOSCI ZAGRANICZNE.

AUSTRYA.

Gazeta lwowska z wiedeńskich umieściła: z *Wiednia* d. 5 czerwca. J. C. K. Apostolska Mość, stanął d. 29 z. m. z N. Cesarzową i Królową w *Nimfenburgu*, w bliskości *Monachium*. — Dnia 2 b. m., wyjechał stąd N. Cesarz z Następcą do *Heilbronn*, głównej kwatery c. k. wojska. — W. Xiężna Rosyjska, *Marya Pawłowna*, małżonka Xięcia Następcy *Sasko-weymarskiego*, przed odjazdem swoim z *Wiednia*, darowała drugiemu batalionowi milicyi krajowej, należącemu do pułku pieszego Arcy Xięcia *Antoniego*, wstęgę do chorągwi, bogato złotem haftowaną z napisem: *Wiernym obrońcom oyczyzny*. — Zajęcie *Neapolu*, i tak chwalebne zakończenie wojny we *Włoszech*, w przeciągu 6ciu tygodni, obchodzono d. 4 b. m. przez uroczystą dziękczynną W. Mszę, w kościele ś. *Szczepana*, na której znajdował się Jego Cesarzowski, czowska Mość, Arcy Xięże *Rainery*, jako Zastępca N. Cesarza i Króla, z innymi Arcy Xiężętami, Dworem Cesarzkim, wszystkimi władzami nadwornymi i krajowymi.

NIEMCY

Gazeta berlińska donosi z *Monachium* pod 31 maja: „Dnia 27 obchodzono tu była uroczystość imienia N. Króla Jmci. Wieczorem o godzinie 9tej obchód ten uświetniony został dawno oczekiwanym przybyciem N. Cesarza Jmci Rosyjskiego. N. Cesarzowa Jejmość z Królową naszą wyjeżdżały na spotkanie N. Cesarza Jmci. N. Król Jmci dla lekkiej słabości nie mógł im towarzyszyć. W pośród gromu dział i odgłosu dzwonów, przybył N. Cesarz Jegomość w jednym pojeździe z NN. Cesarzową i Królową, do letniego pałacu *Nymphenburg*, gdzie teraz dwór rezyduje. Cała droga od stolicy aż do letniego pałacu napelniona była tłumem cisnącego się ludu, który Ich witał głośnemi okrzykami radośnego *Vivat*!

Dnia 28go, z powodu bytności N. Cesarza Jmci, dany był świetny bal. D. 29 udał się N. Cesarz Jegomość z Królem naszym do miasta, gdzie oglądał

galeryę obrazów i inne zakłady. Cesarz Jegomość raczył tu jeszcze zabawić do 1 czerwca.

Dnia 26 przybyli tu Xiężęta Ichmość *Sascey*, *Fryderyk* i *Klemens*, synowcowie Króla saskiego, i po oddanej wizycie u królewskiego dworu, udali się w dalszą podróż do wojska.

Podług gazety rzyńskiej, *Zuschauer*, były Vice Król włoski ma się znajdować w *Bambergu*. — Dnia 25 maja, odbyła się ostatnia konferencya względem konstytucyi niemieckiej, a Królewsko - Wirtemburski poseł miał przytém oświadczyć, iż nie jest upoważniony do podpisu. — Jenerał *York* podał się do abdykacyi i już go otrzymał.

Podług gazety wiedeńskiej, *Oesterreichischer Beobachter*, z dnia 7 czerwca: *Merkury Frankoński* (gazeta w *Bambergu* wychodząca) z *Bambergu* dnia 1 czerwca, (o pół do wtórej z południa) zawiera, co następuje: „*Alexander Xięże Berthier*, w tej chwili życia zakończył, przez wypadnięcie z okna Xiężej rezydencyi, z którego patrzył na przechodzącą przez pomienione miasto dywizyę Rosyjskich dragonów.” Taż gazeta (*Oester. Beob.*) z dnia 8 czerwca; o témże zdarzeniu pisze w té słowa: „*Merkury Frankoński* powtarza wczoraj już udzieloną wiadomość, o śmierci Xcia *Berthiera*, w następnych wyrazach: „Wczoraj po południu, między godziną 1szą a 2szą, Xięże *Alexander Wagram* miał nieszczęście wypaść z wysokiego okna tutejszego pałacu, i na miejscu życia zakończył.”

Dnia 30 maja znowu w *Norymberdze* nocowały 2 regimenta piechoty rosyjskiej z oddziałem artyleryi. Dnia 28 maja do *Bambergu* przyszło 7p wozów z pontonami rosyjskimi; a dnia 29 oddział piechoty 1,200 ludzi. Na 1szy lub 2gi czerwca oczekiwano tam głównej kwatery *Feldmarszałka*, *Hrabiego Barklaya de Tolli* (d. 30 do *Hoff* przyszła.) — D. 27 maja, zwycięzca *Kulmeński*, Jenerał Rosyjski *Ostermann*, do *Bambergu* przybył. Na 26ty do *Hoff* czekano ekwipażów N. Cesarza Jmci Rosyjskiego i dywizyi dragonów Rosyjskich. — Gazeta nadworna sztutgarska donosi o przystąpieniu Króla Wirtemburskiego do traktatu związkowego mocarstw *Europy*.

Czytamy w gazecie berlińskiej od brzegów *Meznu* pod d. 2 czerwca: Na żądanie Jeneratów wojsk sprzymierzonych, te tylko osoby z *Niemiec* do miasta *Bazyli* wpuszczane będą, które należyte paspอร์ต okaza, bez których badeńskim nawet wiesniakom na targi przyjeżdżać nie wolno. Podobnie przepisy rozciągają się i na przyjeżdżających z bazylijskiego na terytoryum badeńskie. (Podług późniejszego urzędzenia, wiesniakom badeńskim we środę tylko i piątek wolno bywać na targach w *Bazyli*. Bez tego mało z badeńskiego teraz może jeździć: gdyż konie i lud zajęte są ciągłą posługą wojska w okolicach tamtejszych rozłożonego.) — W nocy z 22go na 23ci maja wiele wojsk francuzkich do *Huningi* i jej okolic nanowo przyszło. Dwie dywizye, miejsc nieświadome, wśród nocy, zasły na terytoryum bazylijskie. Załoga natychmiast pod bronią stanęła; przyszło do strzelania z karabinów, aż się nie wyświeciła pomyłka. Szczęściem żadnego niezabito. — Austriacki Jenerał, *Baron Steigentesch*, znajduje się w *Schaffhausen*: o zapale i duchu w *Szwajcaryi* panującym, i przygotowaniach do obrony, z wielkim

on donosi ukontentowaniem. — W okolicach Bazyli coraz się bardziey woyska sprzymierzone ściągają. Francuzi zdają się mieć przedsięwzięcie kordon wyciągnąć. Mosty już między Jougne i Solins porzucali. — Angielski Minister miał podać Seymowi, aby żołnierzami szwajcarskiemi, którzy ze Francyi powracają, dopełnić regimenta na żołdzie angielskim zostające.

WŁOCHY.

Gazeta wiedeńska, Oesterreichischer Beobachter, pod napisem: *Teatr wojny we Włoszech*, umieszcil następujące akta:

1. Odezwa Polnego Marszałka i naczelnego wodza C. K. woyska neapolitańskiego.

Neapolitanie! Wchodząc do waszey stolicy, i widząc osadzonego znawu na tronie Najjaśniejszego i prawego Monarchę kraju, który Cesarz Pan mój widział ze smutkiem ofiarą zasad Rządu, wynikłych ze wściekłego i zbrodniczego przekształcenia Państwa, poczytuję sobie za obowiązek zaspokoić mieszkańców kilka słowy względem tego wszystkiego, co z powodu przybycia i przechodu woyska obawę sprawiać może. Jeżeli sami zwazycie szybki, zawsze zwycięzki, postęp tego woyska, które w przeciągu 4ch tygodni, wśród ciągłych tryumfów, przeciągnęło przez wielką część państwa waszego, a wszędzie dowody najsurowszej karności i godnego podziwiania postępowania zostawiło, tedy tém mniéj trwożyć się powinniście z przyczyny szybkiego zjawienia się woyska, które od złomków waszych wszędzie z ufnością, przyjaznią i najwyższą radością przyjętém zostało. Teraz, gdyśmy dla was pokój zdobyli, i z takimi uczuciami, jakie on rodzi, do was przybywamy, ustaje między nami wszelka przyczyna sporu. Jest to także chwila, w której musimy się pogodzić między wami wszystkie opinie, dla utrzymania spokojności publiczney i przywrócenia porządku we wszystkich częściach administracji krajowej. Wkładam także odpowiedzialność na wszystkich naczelników władz i Urzędników publicznych za wszystkie nielady, mogące wyniknąć z tego gdyby miejsca urzędowania swego opuścili; mają owszem sprawować dalej urzędy swoje z okazywaną aż do téj chwili gorliwością i dopóty, póki innych rozkazów od Rządu N. Króla Ferdynanda IV. nie odbiorą. Osiągnięty został pełen sławy cel natężeń naszych; był on jedynym, któryśmy sobie byli zamierzili, a do którego skończony teraz Rząd tak niesprawiedliwy dał powód. Prawy Wasz Monarcha, przywrócony jest na swój tron; czcicie jego przybycie spokojną i cichą radością; oddalacie od siebie nadewszystko wszelkiego ducha, nieladu i zemsty prywatney, której nikt oddawać się prawa nie ma, gdy Król wasz daje sam najpiękniejszy przykład łagodności. Woysko moje i dowódcy placów, których mianować będę, mają rozkaz łączenia się z władzami i gwardiami obywatelskiemi, dla dóyscia do tego celu i utrzymania bezpieczeństwa powszechnego. Ależ oprócz uzbrojonych obywateli i woyskowych zostających w służbie rzeczywistej, nie ma nikt prawa noszenia broni bez wyraźnego pozwolenia dowódców i Komendantów placowych. Dla złożenia dowodu dobroczynney troskliwości N. Cesarza Austriackiego o szczęśliwość narodu neapolitańskiego, potrzeba mi się tylko odwołać do świętych i uroczystych umów, do których wasz wysoki i prawy Monarcha zobowiązał się od dawnego już czasu ku wam i sprzymierzeńcom swoim, a które wam dziś obecność Najjaśniejszego Syna jego, Królewica Leopolda, uroczystey jeszcze zaręczy. Przybył on do was, iako postaniec i zaręczyciel ojcowskich i dobroczynnych uczuć, jakimi przejęty jest Najjaśniejszy Ojciec jego ku wielce ukochanym poddanym swoim. Na wyraźne żądanie N. Króla Ferdynanda IV. Upoważniony jestem od mojego najmiłościwszego Pana oświadczyć Wam, że następujące zobowiązania się pod ręką J. C. Mości zostają:

1) Nikt za swoje opinie, lub za swe polityczne postęпки, iakie przed przywróceniem N. Króla Ferdynanda IV. natron Neapolitański, w którymkolwiek bądź czasie, i w którychkolwiek bądź okolicznościach okazywał, pociągany i kłóconym być nie może. W skutku tego dane jest zupełne i powszechne przebaczenie, bez żadnego wyjątku lub ograniczenia.

2) Przedaż dóbr narodowych jest nieodzownie utrzymana.

3) Dług krajowy jest zabezpieczony.

4) Każdy Neapolitańczyk ma prawo do każdego cywilnego i woyskowego urzędu w królestwie.

5) Tak dawna, iako i nowa szlachta są utrzymywane.

6) Każdy woyskowy w służbie neapolitańskiej, będący rodem z kraju Obóyga Sycylii, utrzyma się na swym stopniu i przy swojej pensji, skoro złoży Królowi Ferdynandowi IV. przysięgę wierności.

Te mądre i dobroczynne zasady powinny zobowiązać każdego prawego człowieka do użycia wszelkich środków, do ugruntowania nanowo pomyślności i spokojności jednego z najpiękniejszych krajów Europy, i jednego z najszacowniejszych ludów.

(Podpis) Bianchi P. M. P. Naczelnny Wódz Cesar. Austr. woyska w Neapolitańskiem.

II. Odezwa Xięcia Leopolda Sycylijskiego:

„Leopold, Infant obojey Sycylii.

Neapolitanie! Widzicie mię w pośród was: przynikd to serce moje, że po dziesięciu latach takimi was znayduję, jakimi byliście zawsze: dziękuję wam za tę nieoszacowaną dla mnie pociechę, o której wspomniałemu Ojcowi memu i Królowi będę mógł donieść. Powraca on do grona swych dzieci, jako głowa wielkiej rodziny, która najpiękniejszą datą dowody wierności i poświęcenia się. Ale J. K. Mość mocniejszy jeszcze żąda dowodów, a żąda dla własnego dobra waszego. Biada temu! kto by chciał powszechną tę mieszać radość, i pod pokrywką świętych imion, oyczyzny i wierności, niespokojność i bunt wyznosił. Samą obecność moja może już być dostatecznym przekonaniem, że J. K. Mość władzy swęj najwyższey na to tylko użyje, ażeby podobny burzyciel spokojności surowie był ukarany, obok zaś tego królewską swoją okaze wspaniałość dla tych wszystkich, którzy przyłożą się do tego, aby powrót N. Pana, stał się hasłem zgody, pojednania się stron wszystkich i zapomnienia przebytych nieszczęść. Nie masz winnych, wszyscy ulegali jedynie groźnym okolicznościom czasu; a że publiczna sprawa mniéj ucierpiała, pochodzi to jedynie stąd, iż się znaydowała w ręku samego Narodu. Te są prawidła Króla oycy mojego, i te same są zasady, które godny i waleczny Jenerał woyska Austriackiego wynurzył. — Kochani Neapolitańczykowie! Nie mogę wam wystawić, jakie uniesienie i dowody przywiązania, towarzyszyły mi od samej granicy, aż w pośród was. W młodym wieku oddalony z oyczyzny, nie miałem prawa do tak wielkiej miłości; nie mogę uważać tego inaczej, tylko, jako oznakę owych uczuć, które mi dobry lud państwa tego zawsze, a nawet w najdrażliwszych epokach, dla rodziny mojej był przejęty. Wiem, jakie miłość wasza wkłada na mnie obowiązki, i starać się będę usilnie, abym na nią zasłużył. Lecz bądźcie i wy, a to dla powszechnego dobra przekonani, o zupełney zgodności z ojcowskim i dobroczynnym sposobem myślenia N. Pana: niechay zamilknie wszelka osobista namietność, niechay serce Neapolitańczyków okaze się w całej swojej wielkości i służy za wzór innym. Wspólnem połączeni dobrem, zgodni w zasadach, wzajemnem zjednoczeni zaufaniem, po tylu przeciwnościach, osiągniemy nakoniec pokój i spokojność, których tak bardzo potrzebujemy. —

1024
Nauczeni tylą doznanemi niebezpieczeństw, ubiegamy się w mądrości i umiarkowaniu, a tak uyrzemy koniec nieszczęść naszych; otaczając tron prawego Króla i Ojca miłością naszą i ślepem zaufaniem, oprzemy na koniec polityczną niepodległość naszą, na zasadach, których nic zachwiać nie zdoła. — Dan w Neapolu dnia 20 Maja 1815.

(Podpisano:) Leopold.

W teyże czytamy gazecie: Oyciec s. d. 19 wieczorem do Turynu przybył, a d. 21 wyjechał, udając się przez Modenę do państw swoich, Król sardyński przeprowadzał J. S. do Moncalieri — Podług ogłoszenia, przez Hrabiego Saurau, C. K. Ministra wojskowego, d. 15 maja w Medyolanie datowanego, a w Sinigaglia do powszechny wiadomości podanego, rząd krajów, marchije składających, tymczasowie w terażniejszym zostaje stanie. Urzędnicy, którzy się na miéyscach swoich znaydują, sprawują tymczasowie obowiązki urzędowania swojego. Naywyższą jednak i czynienia przełożeń władza poleca się Intendentowi, w którego imieniu wszystkie obwieszczenia wychodzić, a wszystkie władze do niego w zachodzących potrzebach odnosić się mają. Na Intendenta Marchii mianowany został C. K. Radzca Stanu Felix Ferdynand Derdi. — Z Bolonii uciekli wszyscy professorowie: gdyż zachęcać mieli studentów do utworzenia korpusu ochotników.

N I D E R L A N D Y

Gazeta ryzka, *Zuschauer*, zawiera z *Akwizgranu*, pod 23 maja: „W prywatnym liście z *Namur* pod 16 maja, czytamy: W *Gandawie* zapewnijają nas, że we *Francyi* mało do roboty znajdziemy, ponieważ tam wszystko w niespokojności, powstaniu i oporze przeciwko *Napoléonowi*; ale prostą drogą lepiej tu wiemy, jak się rzeczy mają. Pewna, że *Francya* w sobie jest podzielona, jednak *Bonaparte* umie zawsze utrzymać wielką część za sobą; najmocniej są przeciwko niemu *Jakubini*, ale mało znajdują stronników: znaiome są bowiem rewolucyjne skutki ich działań. Znajdziemy dosyć roboty we *Francyi*, i nieotrzymamy zwyciężkiego lauru bez krwawey pracy. Jednak go otrzymamy. Powątpiwać o świetnym skutku, byłoby grzechem. Wiadomości, jakie mamy z *Paryża*, dochodzą do 12 t. m. Wszyscy frabrykanci broni pracują dzień i noc, a warownie coraz się powiększają. Ciekawi jesteśmy widzieć fortyfikacye wzgórza *Montmartre*. ”

A N G L I A.

Gazeta *Korrespondenta hamburskiego*, zawiera następujące doniesienia z *Londynu*, pod 26 i 30 maja: „Osoby, które poczyniły zakłady, że wojna przeciwko *Francyi* uierozpocznie się przed jesienią, uważają swe zakłady za przegrane, gdyż wybuchnienie wielkiej, ze wszystkich stron wzmagający się burzy, mający oczyścić atmosferę, bardzo blizką być się zdaje. — *Krystyna Bonaparte*, córka *Lucyana Bonaparte*go, bawi ciągle w *Anglii*, w *Hinckley* w hrabstwie *Leicester*. Żyje ona tu bez żadnego ograniczenia od rządu; bywa gdzie się jej podoba, bardzo częste odbiera wizyty od cudzoziemców; ma teraz lat 19. — Kommissya bezpieczeństwa, w *Madrycie*, skazała ośm osób, na 6 i 8 letnie więzienie, za okazaną przychylność do *Bonaparte*go. — Francuzki okręt *la Babiole*, płynący z *Martyniki* do *Bordeaux* z ładunkiem wartującym 30,000 f. s., zabrany przez okręt J. K. *Mc*i, *Menai*, dowództwa kapitana *Pell*, do *Spithead* przyprowadzony został. — *Holandya* otrzymuje za odstąpienie *Demerary*, *Essequibo* i *Berbice*, które tak ważne są dla *Anglii*, milion f. s. Dla należytego urządzenia twierdz w *Niderlandach* przeznaczono 2 miliony, a tak potrzeba będzie dla *Hollandyi* 3 milionów. — Przybył tu *P. Quincy Adams*, nowy minister amerykański przy naszym dworze. — Podróże z *Londynu* do *Ostendy* często się teraz w jednym dniu odbywają. — Woyska, znajdujące się przy *Ludwiku XVIII*, mają już do 10,000 ludzi wynosić. — W następującym tygodniu wypłyną ztąd huzary brunświckie do *Ostendy*. — Kilka naszych okrętów wojennych wyszło śpiesznie pod żagle, dla uważania fregat francuzkich, które

broń do *Indyy zachodnich* przewozić mają. — Odebrano wiadomość od Lorda *Burghersh*, z *Rzymu*, pod 11 t. m., że francuzka fregata *Melpomene* o 44 działach, przez 80 działowy okręt nasz, *Rivoli*, wziętą została, co uważanem być może za rozpoczęcie kroków nieprzyjacielskich. — *P. Fryderyk Lambe* udaje się do *Monachium* jako Posel nasz, na miéysce *P. Rose*, który przeznaczony jest na posła przy dworze berlińskim. — Handlowe okręty nasze konwoy teraz otrzymać mają, co uważają za pewny znak blizkiego rozpoczęcia powszechny wojny. — *Admirał Hotham* wypłynął z jedną eskadrą do *Indyy zachodnich*, jak rozumieją dla tego, iż łącznie z innem mocarstwem, starać się będzie zająć w posiadłość *Burbonów* wyspy *Guadalupe* i *Martynikę*. — *Xiężna Angouleme* w towarzystwie *Hrabini Damas*, wypłynęła do *Ostendy* na jachcie królewskim, na którym obok angielskiej, biała powiewa chorągiew, dla zabawienia przez niejaki czas u stryja swego *Ludwika XVIII*. — Fregaty *Euphrates* i *Amphion* oraz jeden *Sloop*, wyszły z *Portsmouth* z zapięcztowanymi rozkazami. — Pani *Murat* miała prosić *Xiężnę Wallii*, o wstawienie się, iżby z mężem swoim do *Anglii* przybyć mogła. — Okręty angielskie miały odebrać rozkaz, zatrzymywać wszystkie okręty francuzkie, tak pod trójkolorową, jako i pod białą banderą płynące.

Daléy czytamy w teyże gazecie z *Londynu* pod 30 maja: „Témi dniami czynności parlamentowe były nader ważne, a we względzie wojny, stanowiące:

Dnia 25 maja, w Izbie niższej, uczynił Lord *Castlereagh* wniesienie względem adresu podziękowania do *Xięcia Rejenta*, z powodu ostatniego jego poselstwa. Wymieniłem, rzekł on, dnia dzisiejszego zrana z *Cesarsko Austriackim* posłem ratyfikacyą traktatu pod 25 marca. Tym sposobem został już usunięty zarzut: jakoby *Austriya* jeszcze ostatecznego nie uczyniła postanowienia. Cesarz oświadczył, iż gotów jest działać jednomyślnie ze *Sprzymierzeńcami* swymi przeciwko sprawowaniu rządów przez *Napoléona Bonaparte*go; że jednakże J. C. Mość, mimo szczeréy życzliwości widzenia powrotu Króla *Jmci Chrześciańskiego* na tron francuzki, uznał za rzecz potrzebną oświadczyć, że nie dla tego jednego celu wojnę przedsiębierze. Piérwszém więc teraz jest zapytaniem: Czyli, kiedy już stan wojny nastąpił z terażniejszym rządem, układy rozpocząć i sprzymierzonych naszych opuścić mamy. Nie powinniśmy spuszczać z oka jego charakteru, jeżeli bezpieczeństwo jest naszym życzeniem. Ma on teraz wręku swoim całą potęgę woysk francuzkich, które znowu życzą być prowadzonymi do świetności i na łupy. Całe życie jego jest pasmem niewierności i obłudy, i jeżeli talenta jego są tego rodzaju, iż rządzony przez niego naród mocy nabiera, to tém samém większą jest pobudką do ograniczenia widoków jego. Zastanowiwszy się nad jego przeszłymi rządami, spostrzeżemy, że właśnie w tych czasach, naywiększe i nayniełitościwsze zabory jego domierzone zostały, kiedy się oświadczał być w pokoju z całym światem. *Holandya*, rzeczpospolita *Liguryjska*, *Szwajcarya*, 32 dywizya wojskowa, *Hiszpania* i *Portugalia*, w czasie pokoju zabrane zostały. Późniéy zaś, kiedy we własnym kraju swoim był ściśniony, byłże tam gotów rozpocząć układy w téy myśli, iżby *Europie* pokój przywrócić? Nie, usiłował tylko wybrnąć z otaczających go trudności i gotów był użyć wszelkiego oszukaństwa, aby tylko znowu mógł odetchnąć. Złożę Izbie dokument, który obłudę i przewrotność jego w najmocniéy rażącym świetle wystawi. Dokument ten, był przez niego samego pisany, w téy chwili, kiedy się między *Marszałkiem Blücherem* i *Xięciem Schwarzenbergem* ściśniony znajdował. Widział niebezpieczeństwo swoje i rozkazał ministrowi swemu zawrzeć traktat, aby go na nowo złamał. Za jego rozkazem wysłany był od *Xięcia Bassano* do *Xięcia Vicencyi*, w tajemnych znakach cesarskich, list następujący: „Dnia 19 marca 1814. *JW P.* otrzymasz, albo bez wątpienia dziś otrzymasz depesze z *Rheims* z załączonym listem od Cesarza, których od dawca jest *P. Frochot*. Żąda Cesarz, żebyś unikał, wyrażnego oświadczenia się względem punktu, tyżącego

się wydania twierdz Antwerpii, Moguncyi i Alexandryi, chociażby się już zobowiązał zezwolić na to odstąpienie, jest bowiem zamiarem N. C. Jmci, gdyby nawet traktat ten przez JWP. był już ratyfikowany, postępować stosownie do wojennego położenia rzeczy. Wstrzymaj się JWP. do ostatniej chwili. Słowem Cesarz Jmć życzy sobie, bydź w tym stanie, iżby mógł postępować, stosując się do tego traktatu, podług zachodzących okoliczności, aż do ostatniej chwili. Rozkazuje on JWP. spalić list ten natychmiast po przeczytaniu. &c." Ze się listu tego zapierać będą, o tem i wątpić nie można. Systemat kłamstwa jest ściśle połączony z systematem gwałtu i łupieztwa. Drugiem zapytaniem jest: czyli pewnymi bydź możemy szczególnego postępu oręża przeciwko Francyi. Najlepsza panuje zgoda między wszystkimi mocarstwami Europy, i wszystkie ożywione są tem przekonaniem, że tylko przez wojnę pokój, zapewnić można, ale nie przez pokój. — Lord Cavendish uczynił propozycyą względem dodatku, któryby nieprzyjmował wojny przeciwko Francyi. — P. Grattan, członek opozycji, oświadczył się tego razu za poselstwem i zakończył temi słowy: „Dotąd wam, Bryttowie, imię wasze nie pozwalało, drugiego miejsca zajmować. Jeżeli tylko przestaniecie pierwszym bydź narodem, na ten czas poniżycie się do ostatniego. „(powszechnie oklaski.)

Sir Francis Burdet, nie mógł nie zadziwić się nad wymową obrońców wojny, oświadczył się jednak przeciwko niej, również i P. Tierney.

W Izbie wyższej, Lord Liverpool, uczynił wniesienie względem adresu podziękowania na poselstwo Xięcia Rejenta, i dodał co następuje: Zachodzi teraz pytanie, czyli jest sposób jaki, zostać w pokoju i używać jego dobrodziejstw, czyli możemy z honorem i bezpieczeństwem uniknąć nieszczęść wojny. Byłoby to trwonieniem czasu rozszerzać się nad pierwszym punktem. Od tego człowieka, który teraz stoi na czele rządu, żadnego się bezpieczeństwa spodziewać nie można. Sam on, byt jego we Francyi, jest zupełnem naruszeniem wszystkich traktatów, wszystkiego, co święcie dochowanem bydź miało. Razem z tem złamane zostały wszystkie warunki zezwolonego pokoju i nie masz już pokoju. Mamy więc słuszną przyczynę do wojny przeciwko Francyi; ale nie dosyć, potrzeba okazać, że sprawiedliwość względem oyczyzny naszey, wymaga odnowienia wojny. Dla naszego kraju i dla Europy żadnego się pokoju spodziewać nie można, póki człowiek ten we Francyi rządzić będzie. (Słuchajcie!) Czternastoletnie doświadczenie nauczyło nas, że ambicya rządu francuzkiego nie jest zwyczajną ambicyą, ale chciwością powszechnego panowania, która przez żaden układ powściągnięta, żadną szczęściem nasyciona, żadną niepomysłnością umiarkowaną bydź nie mogła, która, dążąc w nieprzewidywanym uporze swoim do urojonego celu, doprowadziła do nieskończonej krwawey wojny, do wstrząśnienia całej Europy. Wszystkie kraje zamienić w ujarzmione prowincye, któreby przez faworytów i Jenerałów podług upodobania niszczone bydź mogły, to było istotnym zamiarem. Zmieniliż się ci ludzie, zmieniliż człowiek ten sposób myślenia swego? Nie zaiste! Niespokojne wojsko przywołało go na powrót, ale nie naród. Wojsko życzyło sobie rządu wojennego, gdyż główną zasadą, zatrudnienie żołnierzy, to jest wojna i zdobycz bydź musi, której żadną miarą pogodzić nie można z pokojem Europy. Nie ma więc żadnego bezpieczeństwa. Ktoż może spodziewać się umiarkowanego rządu po człowieku, którego całe prawo do korony na jednym się tylko orężu opiera, którego szczęście, sława i byt przez wojnę tylko i zdobycze pozyskane i przez te tylko utrzymywać się mogą. Spokojność i pokój są niepodobne. Chwila do wojny jest sprzyjająca. Jeszcze wszyscy Monarchowie są zgromadzeni, jeszcze wojska ich zupełne, jeszcze duch jednostajny we wszystkich narodach Europy panuje. Mamyż pomyślną tę chwilę opuszczać, i oczekiwać póki się jemu podoba pojedynczyć nas zwalczyć?

Lord Grey, oświadczył się przeciwko wniesieniu

i dowodził, że jest rzeczą bezpotrzebną i niesłuszną prowadzić wojnę przeciwko narodowi, dla tego, że się władzca jego nie podobał. Uczynił wniesienie względem dodatku do adresu, któryby polecał nowe rozpoczęcie układów z rządem francuzkim. Wniesienie to 156 przeciwko 44 odrzucone, a proponowany adres przyjęty został.

Dnia 26, wniósł Lord Castlereagh w Izbie niższej, iżby dla Cesarzów Rosyjskiego i Austryackiego i dla Króla pruskiego uchwalić 5 milionów f. s. Traktatem wiedeńskim, mówił on, obowiązał się każdy z tych Monarchów wystawić w pole 150,000 ludzi; ale siła ta daleko większa będzie. Austria ma teraz 150,000 we Włoszech, ale wystawnie równą siłę nad Renem, tem samem 300,000 ludzi. Cesarz Rosyjski postępuje w teraźniejszy walce z tem poświęceniem się i z tem mocnem postanowieniem dla powszechnego dobra, które odznaczały postępowanie Jego w ciągu ostatniej wojny. Jenerał Barclay de Tolly prowadzi do Renu 225,000 ludzi wojska. Trzecia potęga (Prussy), która z podziwieniem świata tak wielkie uczyniła nateżenia w ostatniej wojnie, nie przestaje na oznaczeniu traktatem wiedeńskim, ale ma w gotowości 6 korpusów, które razem 236,000 ludzi wynoszą. Bawarya ma pięknego wojska 60,000 ludzi. Wojska, które mocarstwo to, razem, z Wirtemberskim, Baden, Hessen, Saxonią, oraz z miastami hanzeatyckimi i mniejszymi krajami nadreńskimi, w pole wystawują, wynoszą 150,000 ludzi. Siła W. Brytanii składa się z 50,000 ludzi, i Króla Niderlandów również 50,000. Licząc więc Austryą 300,000, Rosyją 225,000, Prussy 236,000, kraje niemieckie 150,000, Brytanią W. 50,000 i Hollandyą 50,000, wyniesie to w ogóle 1,011,000 ludzi, prócz wojska stojącego, pod Jenerałem Wittgensteinem. Zapytano mnie jakie subsydia otrzymują inne kraje? Wiadomo, że W. Brytanią, również jak i trzy inne wielkie mocarstwa obowiązane jest wystawić 150,000 ludzi. Gdy teraz 50,000 ludzi tylko wystawujemy, przeto za 100,000 ludzi mamy zapłacić; a suma ta wynosi półtrzecia miliona f. s. Rozdzielając sumę tę między mniejsze mocarstwa, za każdego człowieka około 11 f. s. i 2 szyl. W Anglii wystawienie człowieka kosztuje 60 do 70 f. s. Zysk więc oczywisty. Płaciliśmy dawniej Szwecyi 40 f. s. za jednego człowieka, a Prussom, w roku 1794, 30 f. s. za jednego człowieka. Nigdy więc nie zawarliśmy lepszej umowy, jak teraz. Pytano się także, dla czego sami większego wojska nie wystawujemy? Ale przy sposobie tym, jak wojska nasze są rozdzielone, jest rzeczą niepodobną. Powinno to zaspokoić, widząc teraz ze wszystkich stron tak zebraną potęgę, dla zabezpieczenia pokoju Europy. Francya otrzymała wprowadzić swoich jeńców wojennych, ale powiększenie to nie jest tak znaczne, jeżeli z niem porównamy liczbę i położenie wojsk sprzymierzonych. Podczas ostatniej wojny miała Francya mocnośćwoś twierdz, wpośród krajów sprzymierzonych, na które uważać potrzeba było, co rozdzielało siłę sprzymierzonych. Francya oddała przez traktat Paryżki nie mniej jak 56 twierdz, których garnizony utrzymywały się kosztem sprzymierzonych. Na uważanie Gdańska potrzeba było 40,000 ludzi. Teraz, znajdując się w posiadłości sprzymierzonych twierdze Luxemburg, Moguncya i pograniczne belgickie; za ostatnimi znajdując się warownie Antwerpii, Bredy, Bergopzoom i Maastrichtu, które są w najlepszym stanie obrony. Nigdy jeszcze Europa nie podnosiła wojny przeciwko Francyi w trafniejszym rachunku, ile gdy przynajmniej połowa Francyi jest przeciwko teraźniejszemu rządowi.

P. Tierney żądał niejakiego objaśnienia względem Danii. Lord Castlereagh odpowiedział, iż się w żadne szczegóły względem tego wdawać nie może. P. Tierney pytał dalej, w jaki sposób Hiszpania do tej wojny należeć będzie? Lord Castlereagh odpowiedział, że Hiszpania przysąpiła do traktatu; w jakiej zaś części przyłoży się do tej wojny, jeszcze powiedzieć nie może.

P. Whitbread: Zyczyłbym sobie wiedzieć, jak wielki będzie kontyngens *Szwecyi i Portugalii* przeciwko połowie *Francyi*, jak to ślachtetny Lord wyraził. *Dania*, czy także do traktatu przystąpiła?

Lord Castlereagh: Otrzymałem naywyraźniejsze zapewnienia tych mocarstw, i podpisały one oświadczenie pod 15 marca. Jaką siłę *Szwecya* w pole wystawi, dotąd powiedzieć nie mogę; z trudnością jednak od nas mogłaby mieć podobne wsparcie, jak w przeszłej wojnie, a bez tego wsparcia troszczyć się, iż ona wielkiego kontyngensu wystawić nie będzie mogła. Jeżeliby zaszczytny mówca mógł mieć jaką wątpliwość względem strony, której *Szwecya* trzymać się będzie, mogę mu powiedzieć, iż o polityce postępowania *Szwedzkiego*, tak mało wątpię; jak o polityce *Austriackiej*. Gdy *PP. Bankes, Baring, Whitbread* i kilku innych przeciwko ministrowi mówić przestali, przyjęto wniesienie ministra względem 5 milionów, 160 głosami przeciwko 17.

Podług gazety rzymskiej, *Zuschauer*, piszą gazety angielskie, że *Xiążę Rejent* wzywał *Ludwika XVIII*, iżby *Hrabiego Blacas* od siebie oddalił. Z drugiej strony *dystynkcyja*, z jaką *Xiącia Orleana* w *Londynie* przyjmują, miała wzbudzić zadziwienie i obawę w *Gandawie*, i *Xiążę* ten miał otrzymać rozkaz od *Króla*, aby się do *Gandawy* udał.

FRANCYA.

Gazeta berlińska umieściła wiadomości z *Francyi* dochodzące do dnia 28 maja: „*Bonaparte* jeszcze jest w *Paryżu*. O wyjeździe jego ani słowa nie namieniają. Mówią już, że zgromadzenie majowego pola dopiero 5 czerwca nastąpi: „Podług gazet naszych, wiele osób okazały podziwienie swoje, że obchód majowego pola, który miał być d. 26 maja, odłożony został. Przyczyna tego jest prosta. Dla tego, że termin na dziesiątanie kolegiów obierczych, wyrokiem d. 24 kwietnia naznaczony, był nie wystarczającym, iżby wszyscy elektorowie na 26 maja do *Paryża* zebrać się mogli, i żeby wszystkie księgi głosowania na akt Konstytucyjny odbyć się mogły. Ta jest jedyną przyczyną, która dzień wspaniałego zgromadzenia, majowego pola, odłożyć zmusiła. Wkrótce przez nowe obwieszczenie będzie o nim uwiadomiono.”

Przez doniesienie telegraficzne z *Lyonu*, d. 24 maja, o godzinie 5 wieczorem datowane, Prefekt departamentu *Rodanu* uwiadamia ministra spraw wewnętrznych: „*Xiążę Hieronim, Madame*, i *Kardynał Fesch* (brat, matka i wny *Bonaparte*) d. 22 o godzinie 9 z rana, na fregacie, *la Dryade*, do odnogi *Juan* przybyli. — *Adjutant Xiążęcia Hieronima* w tej chwili przez *Lyon* prosto do *Cesarza* się udaje. — Przez niego dowiedziano się, że sprawa *Murata* w naygorszym jest stanie, i że pomienione osoby z *Neapolu* uciekać były przymuszone, bojąc się zamordowania, lub, dostania się w niewolę.

Xiążę Lucyan towarzyszył wczora bratu swojemu na polu marsowym, dokąd ten w 8 miokonnym jechał pojeździe, dla oglądania sali, na majowe zgromadzenie przeznaczony. *Lucyan* przyjmował wczora odwiedziny ministrów i wielu deputowanych. U Jego Cesarzowskiej Wysokości (?), tak go teraz gazety tytułują, był wielki obiad.

Na rozkaz *Bonaparte*go dotąd w portach francuskich powiewa chorągiew biała, a to, żeby okręty francuskie, z dalekich stron świata przychodzące, bez żadnego zatrzymywania się do portu zawiać mogły. Ale, jak tylko do portu wejdą, natychmiast trójkolorową banderę zaciągnąć powinny — Gazety nasze ciągle zwodzą, że *Austrija* i *Anglia* neutralnemi chcą zostać; że *Lordowie Liverpool* i *Castlereagh* nie zgadzają się w systemacie swoim; że wiadomości z *Londynu* ciągle są za pokojem, a *Rząd* tamtejszy zupełnie zaprzestał przygotowań do wojny. (Obaczcie artykuł z *Anglii*) — Każdy minister osobistą uczynił ofiarę; 3,000 fr., na uzbrojenie gwardyi narodowej. — Miasto *Paryż* nanowo musi 24 bataliony strzelców, nie tylko wystawić, ale i uzbroić zupełnie.

Wielu jest tego rozumienia, że *Bonaparte* przez ukrytych przeciwników swoich wydany zostanie; a to dla zachowania *Francyi* od nieuchronnej zguby, która zawewnątrz i wewnątrz jest przygotowana. Rozuchy wewnętrzne coraz wzrastają. Nie tają już

tego pisma publiczne. Na ich usmierzenie posłano do różnych departamentów wojska. Pod *generałem Lamarque* idzie korpus wojska ku zachodowi (gdzie oprócz *Vendée* jeszcze 11 departamentów powstało.). Wszystkie wojska, które w *Orleanie* stały, do *Bretanii* wyszły, gdzie *Xiążę Bourbon* wkrótce się ma ukazać. Powstanie wzdłuż brzegów się rozciąga, od ujścia rzeki *Vilaine*, aż do ujścia *Gironde*, a wewnątrz coraz się głębiej rozszerza. Dowodem tego są okrutne środki, przez *Namieśnika Policyi* w trzecim okręgu w *Nantes* przedsięwzięte, i rozkaz jego pod 16 wydany. Wyrażono w nim: „Z pobudki, że rozruchy w niektórych częściach zachodnich departamentów, szczególniej i mianowicie ekszłachcie są przypisywać, wzywa się: 1) Wszystkie ekszłachta, bez wyjątku, która w departamentach dolnej *Loiry, Marny i Loiry, Vendée, Deux-Sevres, Indre i Loire, Cher, Indre, Vienne, górnej Vienne, Charente, dolnej Charente, Creuse*, osiadła, aby w przeciągu dni trzynaściawiła się przed Prefektami w stołicach departamentów, gdzie oni uwiadomieni zostaną o dniu, w którym nanowo stawić się będą obowiązani, a dla tych, których dawniejsze zachowanie się, nie może być zaręczeniem bezpieczeństwa, przeznaczy się miejsce na pobyt wewnątrz kraju. 2) Wszyscy, którzy rozkazowi temu okażą się nieposłusznymi, uważani być mają, jako zostający w służbie *Hrabiego de Lille*, i postąpi się z nimi według pierwszego artykułu wyroku, dnia 8 maja, 1815 roku.” — Z *Niort* donoszą: „Miasto *Bressuire* (w depart. de *Deux-Sevres*), wdyśka nasze opuściły, a zajęli insurgenci. *P. La Roche-Jacquelin* jest na ich czele: kieruje powstaniem w całym departamencie, i wazędzie rojalizm wprowadzi. Pod *Chatillon* (między *Bressuire* i *Nantes*) przyszło do potyczki, po której insurjenci *Bressuire* opuścili, i stracili jednego z dowódców swych *P. Ferrand*. *Generał Trarot* miał w zdarzeniu, tem zabrać im 10,000 angielskich karabinów. (?) Mówiono, że *Anglicy* 8000 ludzi do *Vendée* wysadzi. Gazeta jedna zaprzecza tej wiadomości, ale dodaje, że *Anglicy* na kilku fregatach wiele tam przywieźli broni, i wiele dowódców *Szuanów* i rojalistów na ląd wysadzili. W południowej *Francyi* *Generał Gilly* (w *Nismes*) wiele doznał kłopotu w wstrzymaniu insurrekcyi. W rozkazie dziennym, d. 10 maja, ogłasza on, iż na mocy władzy sobie udzielonej, utworzy kolumny ruchome, które po wszystkich stronach imać będą tych burzycieli. Przy tychże kolumnach mają się znajdować *Komisaryi wojskowe*, które natychmiast nad winnymi przepisu praw dopełnią. Znakomitsze rozruchy są w departamentach, *Gard i Hérault*, (*Nismes i Montpellier*): w *Montpellier* mianowicie, co dzień powiększa się nienawiść do *Napoleona*. Dziś wiaty już prefekt w departamencie tym zmieniony. Wszyscy poprzedni, albo zrzuceni, albo dobrowólnie z miejsca ustąpili. Młodzież kryje się, dezertowanie znajdują u wieśniaków przytułek i wsparcie. Żandarmów uważają za nieprzyjaciół kraju. Moźniejsi obywatele na wieś lub z kraju wyjeżdżają. Po ulicach dają się widzieć sami tylko oficerowie, na połowie żołda zostawieni, którzy obywateli i uciskają, i grożą. W *Montagnac* (między *Montpellier* i *Beziers*) białą zatknęto chorągiew. Batalion jeden z *Montpellier* otrzymał rozkaz ją zerwać, i straszliwie miasteczko to zrabował. *Marsylia* ogłoszona jest w stanie oblężenia; gwardya narodowa tamtejsza rozwiązana. Nienawiść do wysokiego doszła stopnia. W departamentach północnych przez samą tylko obecność lub bliskość wojsk powstanie dotąd jest wstrzymane. Z *Calais* donoszą: tu i na pobrzeżach znajdują się gwardye narodowe, które wezwane zostały dla osadzenia miejsc i twierdz granicznych, i wiele dobrej okazują chęci. Wszystkie okręty wojenne i kupieckie są rozbrojone: maytków do lądowej powołano służby. *Bonaparte* wszystkich *Francuzów* do swojej wzywa obrony. Każdy się zapytuje: co z nas będzie? Zolnierze krzywdzą i uciskają obywateli wszelkimi sposobami; a ci nie śmieją użalać się, z bojaźni, ażeby z pod konstytucyi wyjętymi nie byli — Wszystkie wiadomości z *Francyi* mówią o małym skutku większej części środków przez *Bonaparte*go użytych. Na rewii przedmieść *S. Marceau* i *S. Antoine* nie więcej było, jak 3,000 ludzi, a i tych część większą

zmuszonych. Tak np. kopacze węgla powinni byli stawić się pod utratą patentów. *Napoléon* śpiesznie przeleciał przez szeregi tego nędzarstwa, które lepszego spodziewało się przyjęcia. Z początku drżał Paryż na widok tych środków: teraz pogarda miejsce bojaźni zajęła. Rozruchy we Francji wielkiego fransunku nabawiają *Bonapartego*. Goniec, który d. 24 z Wiednia przybył, kłopoty jego do ostatka już powiększył. Wzywa on teraz ministrów swoich na radę (?). Przez telegrafy przyszedł do *Valenciennes* rozkaz, natychmiast kilka regimentów do *Vendée* na wozach wysłać zalecający. Do tego miasta, jakoteż do *Lille*, *Douay*, *Maubeuge*, przychodzą gwardye, 18 — 20,000 ludzi, źle są ubrane i uzbrojone. Większa część má piki i myśliwskie strzelby. Gwardye narodowe Departamentów *Meurthe*, *Vosges* i *Moselle*, trzymają załogę w *Metz*. Gwardye narodowe zdepartamentu *des Landes &c* do *Bajony* na załogę idą. Jenerał naczelny wojska pirenayskiego, Hrabia *Clauzel*, mieszkańców pogranicznych do broni powołał: „*Hiszpania*, słowa są jego, przystąpiła do koalicji przeciwko nam. Ona się już oświadczyła, kiedy inne mocarstwa jeszcze się nie deklarowały. (??). Powinniśmy bronić naszej niepodległości i naszej ziemi &c „ — W *Monitorze* umieszczony jest list z *Nancy*, w którym następujące znajdują się wyrazy: „Miasto nasze zupełnie do głównej kwatery jest podobne. Od dwóch tygodni nieustannie ciągną wojska, działa, ammunicye, obozy. Wczora między różnymi batalionami, które z okolic *Vosges* przyszły, własnymi widziałem oczami 2-3,000 niewiast, po meżku ubranych i żołnierską pełniących służbę. (?) Jedną była mi znajomą, i była serżantem majorém „

AMERYKA PÓŁNOCNA.

W *Gazecie* rzyckiej, *Zuschauer*, czytamy z *Filadelfii* pod d. 19 kwietnia: „Wiadomości z *Xalap* pod d. 5 listopada, i z *Vera-Cruz* pod 14 i 17 stycznia dają nam opisanie smutnego stanu, w jakim się sprzyjający Królowi mieszkańcy południowej Ameryki hiszpańskiej znajdują. Insurgentów na niczem nie zbywa, zajmują bowiem środek kraju. Wojsko Królewskie traci wiele przez dezercyę. Szczególniejszą klęską dla niej, była ostatnia przegrana d. 13 stycznia, na której Jenerał *Don Louis Aquila* śmiertelnie raniony został. W czasie wyścia tej wiadomości z *Vera-Cruz*, stali Insurgenci w bliskości tego miasta, i obawiano się, iż wkrótce tam weyda.”

4. Imperatorski Pocztamt Litewski ogłasza, iż na drugą połowę teraźniejszego roku 1815, i na pierwszą połowę następującego roku potrzebuje dostarczenia drzewa opałowego, od 600 do 800 sążni je-dnopolanowych, trzy arszynowych, i w tym celu wzywa życzących podjąć się takowego dostarczenia, z dostatecznymi ewikcyami, dla licytacji i zawarcia kontraktu, aby chcieli przybywać do pomienionego Pocztamtu w terminach dnia 18, 22 i 25 teraźniejszego miesiąca czerwca.

4. W Kommissyi Wileńskiego Prowiantskiego Depo odbywać się będzie licytacja na dostarczenie do magazynów, w Guberniach Wileńskiej i Grodzieńskiej prowiantu, i w tym celu wszyscy, chcący podjąć się takowego dostarczenia, mogą przybywać sami, albo przez Plenipotentów, z dostatecznymi ewikcyami do pomienionej Kommissyi, dla licytacji, od dnia 5go teraźniejszego miesiąca do 20go, ostatecznego terminu licytacji. Dnia 1 czerwca 1815 roku w Wilnie Członek Kommissyi, VII klasy.

Od dnia 1go nadchodzącego miesiąca lipca, zaczyna się drugie półroczcie, i odnawia się prenumerata na gazetę *Kuryera Litewskiego*: przyjmować się będzie we wszystkich Kantorach i *Expedycjach* pocztowych, a w Wilnie miejscu zwyczajnem *Ledakcyi*. Płaci się, jak zwyczajnie, na pół roku srebrem rubli 7. Prenumerujących na prowincyi uprasza się o wcześnie zapisanie prenumeraty i wyraźne zapisywanie imion prenumeratorów i nazwiska miéysc, do których się ma przysyłać gazeta, aby wszystkie od początku numeru regularnie ich dochodzić mogły.

Dozwala się drukować — Z. Niemczewski P. Członek Komitetu Cenzury. W Drukarni Dyreccyalney u XX. Mi-syonarzów

3 Dostrzegając w Dodatku *Kuryera Litt*: Nru 38 pod tytułem Ostrzeżenie, w imieniu jakoby Jerzego Tuskiewicza brata mojego i z dozwolenia dalszego rodzeństwa podane. Lubo nie sądzę aby to mogło być jego właściwym dziełem albo dalszego rodzeństwa, i gdyby już któryś po rozliczeniu się zupełnym, odebraniu każdej schedy na niego przypadającej, i po wydaniu mnie kwiaty do tego interessu, chcieli i siebie krzywdzić, a nadewszystko mnie niewinnie przed Publicznością oczerniać, bliżej dorozumiewać się mnie każe, że to jest two-rem jakiej ustronnej osoby, albo całej naszej familii Tuskiewiczów źle życzący, albo prosto do mnie jednej osoby jakoweś nieukontentowanie niosący: cokolwiek bądź, czy to jest dzie-ło jakiej ustronnej osoby, czy istotnie Jerzego Tuskiewicza z dalszym rodzeństwem, gdy honor osoby mojej dotknięty znaj-duję, winienem przed Publicznością okazać w takiej treści rzecz całą: jak się ona ma, aby ktoś czytający, na Osobę mo-ją czerniącą do *Gazety* podane Ostrzeżenie, nie przychylił do jego wiary i swojego przekonania — Pomienieni Tuskiewiczowie, oczem sami w Dokumentie kwiatycznym w roku prze-szłym 1814 7bra 5 dnia wydanym, nie zataili: że każdy sche-dę na niego wypadającą odebrał, poświadczyli, i że żadney do mnie pretensyi z takowego interessu nie mają, upewnili: Nadto: jesliby się okazała jeszcze gdzie za oblięciem nale-żność, lub ruchomość po zeszytym Tomaszu bracie naszym: tedy w nadgodę moich expensów początkowie wydatkowa-nych, dla mnie zrzekli się i ustąpili. Jakową kwiatycę che-ący widzieć znajdzie w aktach Grodzkich Wileńskich pod da-tą roku 1815 februarii 24 umieszczoną — Co zaś do Gierszo-na Jochelowicza, znajdując wyraźną rękę zeszytłego brata na-szego na summe czter: zł. 300 i rubli siebr: 380, jako w i-mieniu całego rodzeństwa z moicy plenipotentcy czyniący na Osobę moją jedną pismo wydałem — Zarzucają bracia, czemu z gotowych pieniędzy nie opłaciłem, została summa u W. So-wietnika Daniłowicza nie odebrana, wspólnie na całe rodzeń-stwo wypadająca: został i dług wspólnie do opłaty należny na téżże summie oparty, co zaś do summy u JW. Wazynskie-go Sędziego Ziemi: Oszmian: będący, jak ta, nie z Sukcesyi po zeszytym Tomaszu Tuskiewiczu bracie naszym urosła, tak do oney próżną lichmość stością pretensyą, ile kiedy ona już poszła tą drogą, z kąd wzięta swoje nastanie.

Michał Tuskiewicz

2. Dobrze dziedziczne JW. Stanisława Ciechanowiciego Marszałka Czansów: Oziere zwane w Powie-cie Dziśnieńskim Gubernij Mińskiej w odległości od miast Wilna mil 28, Dziśny mil 5 i Głębokiego mil 2 sytuowane z folwarkami Zalesiem i Czeronką, w po-udziłnych obrębach blisko od siebie położonych w nay-lepszej sytuacji, w których ogólnie domów włóścian-skich dwieście z odkładem i do czterechset włók Ziemi, a na niej nie mała obszerność lasów, na wszel-kie potrzeby do użycia zdalnych znajduje się — Są determinowane do wyprzedania — Życzący nebyć ogólnie lub częściami, mogą w każdym czasie powziąć informacyę z map i Inwentarzów, o obszerności sytu-acyi i jutratach, oraz o cenie ostateczney, u samego Aktora w dobrach Kurmanowie w Poie Mścisławskim sytuowanych, lub u Plenipotentu Komornika Ljeow-skiego w Poie Mińskim w majątności Rakowie, czy-li wedle zrzeczności w Boczekowie, w Poie Lepelskim u zarządzającego tam Regenta Łepickiego.

3 Andrzej Citt późniety przezwawszy się Dąbrow-ekim, poddany wieczyty niżej piszącego się, od ma-łoletności niemalym kosztem przy muzyce na fagocie uczony, w Ru 1812 w czasie byłey Rewolucyi, bez wie-dzy dziedzica do wojska poszedł. A w Ru niniejszym do majątku mego Okniety w Powiecie Wilkomirskim Guber: Wileń: leżącego zwrócił się — Zkąd, wziwszy niektóre rzeczy, uciekł — Wzrostu dość słusznego, ciemny bladym z wąsami bakambardami i hiszpańką, rumiany, w mundurze Polkim — Wice nayobowią-zaniey Urzędy Policyjne proszę, iżby gdzie się tako-woy zbieg okaże, pod strażą do majątku wyz rzeczono-go był dostawionym. Romuald Jeleński były Assesor igo Depar: Guber: Wileń:

3 Wiktorja z Kunickich szuka wiadomości o Andrzeju Pu-chalskim mężu swoim, który ia od lat czterestu opuścił, po przemieszkaniu z nią lat kilku. Jest on twarzy sucharlawey; po-ciągłego nosa, oczu siwych; dziobaty, włosów czarnych, mię-dzy któremi znać było pod tę porę i siwe: kto by powziął ia-ką wiadomość o pomienionym Andrzeju Puchalskim, będzie raczył lub prosząca, która mieszka w Zastawiu Powiatowym miéscie Gubernij Wołyńskiej, lub też Rzymsko-Katolicki Kon-systorz Łucki zawiadomić.

dneć ważności mieć nie będą, a to, już zpoliczonemi expensami i procentami od tegoż JP. Antoniiego Borkiewicza, w Roku 1815 maja 12 dnia. Afsekurował się tenże Borkiewicz powtórnie zwrócić wszystkie Obligi w Trokach w Kancellaryi, a gdy onych nie znaleziono. Oświadczenie uczyniono w Grodzie: tej Kancell: Trockiej w roku 1815 maja 13 dnia, takowe doniesienie podaje i każdego ostrzegam nabywcy. Jan Jackowski Kapitan Woysk Rossyyskich.

1. W powiecie Telszewskim w Szateykach, umarł Antoni Lipnicki kucharz. Pozostali po nim majątek, najbliżej temu krawnemu wydany będzie, dla dowodu pokrewieństwa mieć powinien metrykę zeszłego, zaświadczoną sądownie; także swoją, oraz dokumenta probujące pokrewieństwo i należność sukcesyi; w razie nieudowodnienia, iż ta pozostałość na fundusze dobroczynne, obróconą będzie, donosi się.

2. Znajduje się do przedania kocz, na podwoynych resorach, z pięcią pakownemi koframi, roboty niemieckiej Sanktpetersburskiej, na 6 osób: który chciał go nabyć, ma udać się do Kardynała do Murgrabiego lub Aktora samego, tamże mieszkającego JP. Locques.

3. Jan Chryzostom Pilsudski Marszałek b. Ptu Telszewskiego Kawaler Orderu S. Stanisława w Kancellaryi Ziemskiej Ptu Wilen: na dzień 28 Apr: idącego 1815 Roku przyznany prawem wieczystym od Sukcessorów zeszłych z tego świata s. p. Szwykowskich Mar: dobra Czabiszki z folwarkami i wszelkimi do onych przynależnościami w Pcie Wilen: i Trockim w Guber: Lit: Wilen: położone, na dziedzictwo nabył i zaposydował, zaktóre gdy jeszcze całkowitey summy nieopłacił, z tych powo-

W handlu JPani Steinerowey znajdują się wina świeżo sprowadzone, w gatunkach wybor-nych, i za cenę umiarkowaną, podług następującego imion ich wypisu:

Portwein	fl. 8
Dry Madera	10.
Malaga	13 gr. 10
Ryńskie	13 — 10
ditto 48 letnie	33 — 10
ditto 56 letnie	50 —
Francuzkie	13 10
ditto stare	20 —
ditto ditto	13 — 10
ditto ditto	6 — 20
Szato Margo (Chateau Margaux)	16 — 20
Szato la Fitt (Chateau la Fitt)	16 — 20
Sę Zulię (Saint Julien)	6 — 20
Muszkata Liunel (Muscat Lunel)	20 —
Szambertę (Chambertin)	33 — 10
Burguńskie	20 —
Czerwone hiszpańskie	6 — 20
Czerwone fran uzkie	4 —
białe ditto	3 — 10
Medok	5 —
Pontak	5 —
Pikard	6 —
Ochlan	6 — 20
Węgierskie	6 — 20
Vin de Grave	6 — 20
Troyniak stary stoletni	13 — 10
Octy winne	— —
Koniak	8 —
Petre Xeminis	20 —
Woda salcerska	6 — 20

dów Kredytorów i ptetensorów do nabytych dóbr bądź zjakiego względu pretensye uściślać mogących iżby do dnia 29 7bra 1815 Ru w Kancellaryi Ziemi: Wilenski: urządzenie jawill, wskutek determinacyi praw uprasza się. Jako Plenipotent podpisuję Wincenty Nowicki Regent,

2. Niżej podpisany nabywszy wiecznością majątność Dauksze w Pcie Rosieńskim w Guber. Lit. Wilen: sytnowaną od Sukcessorów Abrama Chaimowicza Lewitana, oświadcza każdemu w szczególności mającemu pretensyą do tej majątności stosowaną, aby w przeciągu roku idącego raczył oną objawić: wszelkie zaś onera tak przez zeszłego Abrama Chaimowicza i żyjącą żonę jego jakoteż ich potomstwo na tę majątność poczynione, a w przeciągu czasu oznaczonego zamilożane, nie będą mogli być do majątności Dauksz stosowane; aby takowe oświadczenie każdą go doszło wiadomości potrzykroć przez Gazetę Krajową ogłosić postanowilem, dat 1815 mea apryla 28 d. Adam Macieński.

3. Niżej podpisany, który w Berlinie przez czas długi doskonalił się w sztuce jeżdżenia na koniu, a lat kilkanaście praktykował ią zostając u Dworu s. p. Xcia Dominika Radziwiłły w obowiązku Bereytera i Podkoniuszego, przybywszy teraz do Wilna i mając już urządzoną Rejszulę oraz własne dobrze utrasowane konie, oświadcza szanowney Publiczności, iż dawać na nich będzie za pomierną cenę lekcy konney jazdy. Przytem ktoby miał konie do ujeżdżania lub angliczowania, może się zgłosić w każdym czasie do niżej podpisanego mieszkającego w domu należącym do Głównego Seminarium, na ulicy zwanej Biskupi pod Nrem 442. Paweł Kuczyński.

2. Uwiadamia się, że Dekret wywodowy służący Imieniu JP. Pużewiczow Ginczewskich znaleziony w Oszmianie, znajduje się u JP. Karabanowicza zostającego w Drukarni JXX. Milsyanarzew w Wilnie.

Въ винной продажѣ Г. Шпейнеровой находящяся въ разныхъ превосходныхъ сортахъ овиновъ привезенныя виноградные вина, кои за сходную цѣну и можно получить, по слѣдующему розписанію:

Поршвейнъ
Дри Мадера
Малага
Рейнвейнъ
шоже 48 годовъ
шоже 56 годовъ
Французкое
шоже старое
шоже шоже
шоже шоже
Шато Марго
Шато ла Фишъ
Сень Жулиень
Муска Люнель
Шамбершень
Бургонское
Красное испанское
красное Французкое
бѣлое шоже
Медокъ
Поншакъ
Пикардъ
Охланъ
Венгерское
Вейнъ де Гравъ
Тройнякъ старой сто лѣтъ
Уксусы виноградные
Коньякъ
Петръ Ксемикисъ
Салдерская вода

1. Naznaczona od obywateli miasta Wilna Deputacya, w przedmiocie nakazanego przez Zwierzchność utrzymania w tym mieście obywatelstwu o-nego stacyi Pocztowej ze siedmudziesięciu koni złożonej, z poruczenia tychże obywateli udeterminowawszy wypuścić oną wiednoroczną arędowną telnutę od dnia 1 nadchodzącego miesiąca Julii Ru-idącego, po dzień takiż roku pzzyszłego 1816 zakresliła do licytacji trzy terminy; pierwszy dnia 11, drugi dnia 14, i trzeci ostateczny dnia 18 to-rażniejszego msca Junii; — Zyczący przeto przy-jąć od Deputacyi na utrzymanie w mieście Wilnie stacyi pocztowej roczny Kontra t, ażeby w termi-nach oznaczonych w każdym dniu od godziny dzie-wiątej ranney do pierwszej z południa na Ratuszu Wileńskim w Radzie mieyskiej, a to z dostatecznymi dowodami pewność dotrzymania Kontraktu probującami jawili się, przez niniejsze ogłoszenie wzywa i one celem podania do powszechney wiadomości w gazecie Kuryera Litewskiego zamieszcza, o czém Rada mieyska niniejszym i awizuje. Dat-na Ratuszu Wileńskim Roku 1815 msca Junii 10 dnia. *Głowa Miasta Wilna Józef Statkowski.*

1. Excerpt Remanifestu z Protokółu Potocznej Grodzkiego Ptu Wileńskiego w dacie niżej wyrażonej za-niesionego, i tegoż czasu pod pieczęcią Urzędową Grodzką Ptu Wileńskiego stronie potrzebującej jest wydan.

Roku tysiąc osmset piętnastego, miesiąca Junii, dziewiątego dnia. Przed Aktami Grodzkimi Ptu Wileńskiego stawając obecnie W. Jpan Andrzej Umecki Rotmistrz Miński, Reprocess poniższy wpisze do Protokółu poda, którego wyrazy następują: Ogłaszający się w gazecie Kuryera Lit. pod Nrem osterdziesiątym trzecim Manifest w imieniu W. Józefa Galinśkiego Sędziego Granicznego Wileńskiego, przez specjalnego b. Woysk Polch Rotmistrza i Plenipotentą W. Józefa Wencenowicza na Sądach Grodzkich Ptu Wileńskiego przeciwko JW. Kazimierzowi Karnickiemu Prezydentowi granicznemu Wileńskiemu zaniesiony, sprawa przyoznyć odpowiedzi, którą w imieniu tegoż Prezydenta niżej piszący się w matosównych, lecz z rzeczy jasnych, tak w aktach Grodzkich Ptu Wileń. jakoteż w gazecie Kuryera Lit. umieszcza, że majątek Chłohla długami Dziado, Oycy i nayspóźniej zmarłego Felixa Porucznika b. W. Polch Galinśkich obciążony, po Interocyzie w roku tysiąc siedmset dziewiędziesiąt, dziewiętym, na wieczność zawartej, okupiony został przez JW. Karnickiego, na który wydawszy siedmkróć sto tysięcy, wszedł przez intromisyją w tymże roku czynioną w spokojne władanie. Sam Pryncypał specjalnego Plenipotentą Józef Galinśki, mając spor o granicę od majątku swego Praczykwa z tymi Dobrami, opisał się na kompromiss z JW. Karnickim, jako aktorem, do którego dokumentu. Brata swego zeszłego Felixa Galinśkiego wciągnął za pieczętarza, i takowy tranzakt w roku tysiąc siedmset dziewiędziesiąt dziewiątym miesiąca augusta dnia dwódziesiątego siódmego, w aktach Ziem. Wileńskich przyznał, o czym specjalny Plenipotent albo wiedzieć niechce, albo poznać onego niechce. — Naostatek iżby wiedziela Publiczność ku jakiemu zmierzza celowi specjalność Kuratora prowadzącego ten interes, nigdy nie przynieść dla Galinśkiego nie mogący; ma JW. Karnicki w roku tysiąc osmset trzynastym miesiąca marca trzeciego dnia prawo wieczysto zrzeczne, derowne, kwietacyne i as-ekuracyne od Felixa Galinśkiego Porucznika blich woysk Polli, na całą Chłohlezczyznę bez najmniejszej dla nikogo excepcyi wydane, z pieczętarzami i ze świadectwem Urzędu Ziemskiego (z powodu zamkniętych w ówczes za wolą Naywyższą Ksiąg aktowych, do dnia dwódziesiątego czwartego apryla; przed wyysciem jakiego terminu; zakroczyła śmierć Galinśkiego) prawne i urzędownie sporządzone, z grozą nawet na żyjącego Galinśkiego, bo gruntując spokojność mego Aktora, wyznawszy i zaaprobowały kilkakrój sto tysięcy summy zastawnéj, położył zaręć trzykrój sto tysięcy na tego, koby się ważył JW. Karnickiego turbować; nazwać więc administratorem takiego Właściciela, trzeba ić, i mocy specjalnego Plenipotentą, który niesłychanym sposobem processu planem, swego aktora chce wprowadzić do Dziedzictwa utraconego, i Sukcesyja; a to tym celem, by dłużey swoje potrzeby opędać a rychley pretendenta do zguby doprowadzić. Miał Zeszły Galinśki tak z układu z JW. Karnickim bratem swym

wiecznoro dzonym, jako i w skutek Dekretu Rzdy-wizorskiego postąpić do życia Folwareczek z pierie chatami wsi Witkowszczyzny, który i pod życiem Galinśkiego był okupiony z pod zastawy summy JW. Karnickiego; a tym samym stał się jego własnością, jakoż i po ustalym dożywoć inwolwowany został przez Dokument Z. Galinśkiego do ogólnego aktorstwa JW. Karnickiego, nie wiadomo tedy jakaby to mocą nie zwróciwszy Summy Zastawnéj, nie podniósłszy żadnym Dekretem praw Dokumentów JW. Karnickiemu służących, Specyalny Plenipotent, endzą rzecz odjął, a obcą swemu Pryncypałowi własność nadał, przez lat piętnaście będąc w spokojnocy tych Dobr. dzierżawie, żyjąc z bratem swym nierozdzielnie i za jednym stołem, dowiódł JW. Karnicki, że umiał związek pokrewieństwa cennie poważać, kiedy nie tylko że nigdy do siebie przykrym słowem nie przemówili, w żadnych aktach kroków swych nigdy nie zaskarżyli, ale też schodząc wprzód z tego świata, jeden zostawił zakład Braterskiego życia pamiątkę, wderze choć obciążonego aktorstwa, drugiemu, mimo Józefa Galinśkiego, bo się chciał zarządzić swoją własnością prawdziwie podług jego woli i upodobania. Pisz w Manifestie specjalny Plenipotent iż JW. Karnicki bez względu na pokrewieństwo pnie usiłuje kredyt w poważności jego Pryncypałowi, przez pisma niejakieś do W. Obrabalskiego Sędzi; Miń: a niechce produkować tego Oświadczenia, które JW. Karnicki publicznie strzegący swéj własności w aktach Ziemskich Powiatu Mińskiego zaniosł, iż przykupił Dobr. Chłohla samemu dziuży żyjącemu Galinśkiemu za niejakieś do Brata pretensye dań dwadzieścia tysięcy złotych pol: górą, a na tyle miał długów jego do procentowania dotąd narzuconych, więc gdy zdało się temuż Galinśkiemu, prowadzeniem tak silnym Kurator swego dobijać do aktorstwa i onego ciemnymi sto-kami szukając hartować swój stan podobno się — Otwarcie więc mój Pryncypał nayprzód samemu Galinśkiemu mówił, że gdy smak cznie do tego aktorstwa, tudzież posiadź ony przez proceder postanawia, niech zwróci nayprzód wzięte pieniądze przez się, i resztę sam swych długów, póki nie skończy procederu procentuj; lecz pożył mimo tych uwag kiedy turbować o aktorstwo nie przestał, zmuszony został JW. Karnicki przez Manifest zastrzeżenie swéj własności uczynić. Nie trzeba pnie kredytu w oczach poważności temu, kto utrzymuje rachunek swych intrat, po detrun-kacie wydatków na specjalne plenipotencye z samych zerów złożony, bo z tych zniesionym latusem zaspakajając interesa, ani poprawić, ani popsuć nikt w stanie nie jest. Zastrzeżenie w tym Manifestie wypracowaną myślą, iżby nikt z moim pryncypałem, o prz daż tych Dobr, Zastaw, lub aręd, umów nieczynił umieszczone, obok czyni i przynosi z rzeczy, tudzież treści swojej bezpieczeństwo każdemu, b) kto rozwinął proceder o pięć tylko chat, i tak piękny prowadzi ony drogą, nie mogąc nie działać o kilkakset dalszych. Na te więc pretensya ślepemu dogadzaigo losowi i z téj łatwa mógłby odrzucić mój Pryncypał czterdziestą część funduszu dla Pretendenta jeżeliby go interessa zmuszały o kredyt, lecz opatrnością od tego uwolniony nie nabija się, ani szuka niewiernych do majątku adherentów tudzież specjalnych rad nie śmie zasięgać, jakby czyj honor i charakter na zmaż sankcyonować. To jedno tylko w imieniu mego Pryncypała w ogłoszonym Manifestie dostrzegam, że specjalny Plenipotent mieszcząc wyrszy z ust swych przewdział, i chciał mieć przedwoześnie process prowadzony o aktorstwo dla Galinśkiego w pierwszym departamencie, gdy razem i sam z swoich kroków ma ochotę usprawiedliwiać się, więc choć pierwsze ku końcowi nie doprowadzi, drugiemu wszakże asystować musząc, zawsze potrzeby własne wydatkami Pryncypała opędać będzie, szkoda przy tym, że nie raczył publiczności donieść, za jaką to nagrodę można mieć w dzisiejszym wieku Plenipotentą, co processem popierać usiłuj i sankcyonacyą czyjéj sławy na krzywdę, boby późniéj otwarte miał przynajmniéj z woim Pryncypałem rachunki — U tego Reprocessu podpis w protokole taki: Andrzej Umecki Plenipotent. Correctum Jan Justyn Sperski Grodz. Wileń: Regent.

1. Niżej podpisany podaje do wiadomości, ażeby nikt nienabywał wydanych dwóch karteczek na rubli srebrnych osmdziesiąt, przez Brata mego Michała Jackowskiego. Z tych karteczek wydał obliig Oyciec mój na rubi: sto piędziesiąt z procentami JP. Antoniemu Bortkiewiczowi, które za-

1. Naznaczona od obywateli miasta Wilna Deputacya, w przedmiocie nakazanego przez Zwierzchność utrzymania w tym mieście obywatelstwu onego stacyi pocztowej ze siemdziesięciu koni złożonej, z poruczenia tychże obywateli udeterminowawszy wypuścić oną w iedenoroczną arędowną temutę od dnia 1 nadchodzącego miesiąca Julii Ru idącego, po dzień takż roku przyszłego 1816 zakreśliła do licytacji trzy terminy; pierwszy dnia 11, drugi dnia 14, i trzeci ostateczny dnia 18 tegoż miesiąca Junii; — Zyczący przeto przyjąć od Deputacyi na utrzymanie w mieście Wilni stacyi pocztowej roczny Kontrakt, ażeby w terminach oznaczonych w każdym dniu od godziny dziewiętej ranney do pierwszej z południa na Ratuszu Wileńskim w Radzie miejskiej, a to z dostatecznymi dowodami pewność dotrzymania Kontraktu promijacemi jawili się, przez niniejsze ogłoszenie wzywa i one celem podania do powszechny wiadomości w gazecie Kuryera Litewskiego zamieszcza, o czym Rada miejska niniejszym i awizuje. Dat na Ratuszu Wileńskim Roku 1815 mscia Junii 10 dnia. *Głowa Miasta Wilna Józef Statkowski.*

2. Excerpt Manifestu z Protokołu Potoczego Grodzkiego Ptu Wileńskiego w dacie niżej wyrażonej zamieszonego, i tegoż czasu pod pieczęcią Urzędową Grodzką Pan Wileńskiego stronie potrzebującej jest wydan.

Roku tysiące osiemset piętnastego, miesiąca Junii, dziewiątego dnia. Przed Aktami Grodzkimi Ptu Wileńskiego stawiając obecnie W. JPan Andrzej Umiecki Ratusznik Miński, Reprocess poniżej wpisać do Protokołu podał, którego wyrazy następują: Ogłaszający się w gazecie Kuryera Lit. pod Nrem czterdziestym trzecim Manifest w imieniu W. Józefa Galickiego Sędziego Granicznego Wileńskiego, przez specjalnego b. Woyek Polch Ratusznika i Plenipotentą W. Józefa Wencenowicza na Sądach Grodzkich Ptu Wileńskiego przeciwko JW. Kazimierzowi Karnickiemu Prezydentowi granicznemu Wileńskiemu zanieśiony, sprawia przyczynę odpowiedzi, którą w imieniu tegoż Prezydenta niżej piszący się w małostownych, lecz z rzeczy jasnych, tak w aktach Grodzkich Ptu Wileń. jakoteż w gazecie Kuryera Lit. umieszcza, że majątek Cholechla długami Dzieda. Oycy i nayspóźniej zmarłego Felixa Porucznika b. W. Polch Galickiego obciążony, po Intercyzie w roku tysiące siedemset czterdziestym, dziewiątym, na wieczność zawarty, okupiony został przez JW. Karnickiego, na który wydawszy siedemkroć sto tysięcy, wszedł przez intronimisyą w tymże roku uczynioną w spokojne władanie. Sam Pryncypał specjalnego Plenipotentą Józef Galicki, mając spor o granicę od majątku swego Praczykowa z tymi Dobrami, opisał się na kompromiss z JW. Karnickim, jako aktorem, do którego dokumentu, Brata swego zeszłego Felixa Galickiego wciągnął za pięczętarza, i takowy tranzakt w roku tysiące siedemset czterdziestym dziewiątym miesiąca augusta dnia dwódziesiątego siódmego, w aktach Ziem: Wileńskich przyznał, o czym specjalny Plenipotent albo wiedzieć niechce, albo poznać onego niechce. — Naortatek iżby wiedziela Publiczność ku jakiemu zmierzzał celowi specjalnie Kuratora prowadzącego ten interes, nigdy nie przynieść dla Galickiego nie mogący; ma JW. Karnicki w roku tysiące osiemset trzynastym miesiąca marca trzeciego dnia prawo wieczyste zrzeczenie, darowne, kwiataryjne i assekuracyjne od Felixa Galickiego Porucznika blich woyek Polch, na całą Cholechleczynę bez najmniejszej dla nikogo excepcyi wydane, z pieczętarzami i ze świadectwem Urzędu Ziemskiego (z powodu zamkniętych w ówczas za wolą Nayswyższą Księg aktowych, do dnia dwódziesiątego czwartego apryla; przed wyyscieniem jakiego terminu; zakroczyła śmierć Galickiego) prawnie i urzędownie sporządzone, z grożą nawet na żyjącego Galickiego, bo gruntnie spokojność mego Aktora, wyznawszy i zaprobawawszy kilkakroć sto tysięcy summy zastawnej, położył żarę trzykroć sto tysięcy na tego, kto by się ważył JW. Karnickiego turbować; nazwać więc administratorem takiego Właściciela, trzeba sił, i mocy specjalnego Plenipotentą, który niesłychanym sposobem processu planem, swego aktora chce wprowadzić do Dziedzictwa utraconego, i Sukcesyi; a to tym celem, by dłużey swoje potrzeby opędać a rychley pretendenta do zguby doprowadzić Miał Zeszły Galicki tak z układu z JW. Karnickim bratem swym

wieczno rodzonym, jako i w skutek Dekretu Exdywizor-kiego postąpioy do życia Folwareczek z pięć chatami wsi Witkowszczyzny, który i pod życiem Galickiego był okupiony z pod zastawy summy JW. Karnickiego; a tym samym stał się jego własnością, jakoż i po ustalym dożywociu inwolwowany został przez Dokument Z. Galickiego do ogólnego aktorstwa JW. Karnickiego, nie wiadomo t-dy jakaby to mocą nie zwróciwszy Summy Zastawnej, nie podniósłszy żadnym Dekretem praw Dokumentów JW. Karnickiemu służących, Specyalny Plenipotent, cudzą rzecz odjął, a obca swemu Pryncypałowi własność nadał, przez lat piętnaście będąc w spokojnej tych Dóbr dzierżawie, żyjąc z bratem swym nierozdzielnie i za jednym stołem, dowiódł JW. Karnicki, że umiał związek pokrewieństwa silnie poważać, kiedy nie tylko że nigdy do siebie przykrym słowem nie przemówili, w żadnych aktach kroków swych nigdy nie zakazyli, ale też schodząc wprzód z tego świata, jeden zostawił zakład Braterskiego życia pamiątkę, wderze choć obciążonego aktorstwa, drugiemu, mianu Józefa Galickiego, bo się chciał zarządzić swoją własnością prawdziwie podług jego woli i upodobania Pięze w Manifeste specjalny Plenipotent, iż JW. Karnicki bez względu na pokrewieństwo psuc usilnie kredyt w powszechności jego Pryncypałowi, przez pisma niejakiś do W. Obrabalskiego Sędzi: Miński a niechce produkować tego Oświadczenia, które JW. Karnicki publicznie strzegący swęj własności w aktach Ziemskich Powiatu Mińskiego zaniósł, iż przykroć Dobr Cholechla samemu dziśty żyjącemu Galickiemu za niejakiś do Brata pretensye dał dwadzieścia tysięcy złotych pol: gorą a na tyle miał długów jego do procentowania donąd narzuconych, więc gdy zdało się temuż Galickiemu, prowadzeniem tak silnym Kuratora swego dobijac do aktorstwa i onego cieniem stępkami sznukać hartować swój stan podobalo się — Otwarcie więc mój Pryncypał nayspóźniej samemu Galickiemu mówił, że gdy smak czuje do tego aktorstwa, tudzież posiadać ony przez proceder postanawia, niech zwróci nayspóźniej pieniądze przez się, i resztę sam swy długów póki nie skończy procederu procentu; lecz późney mimo tych uwag kiedy turbować o aktorstwo nie przestał zmuszony został JW. Karnicki przez Manifest zastrzeżenie swęj własności i czynić Nie trzeba pnie kredytu w oczach powszechności temu, kto utrzymuje rachunek swych intręt, po detrukcjach wydatków na specjalne plenipoteny z samychże zrózów złożony, bo z tych znieśionym latusem zaspakajając interessa, ani poprawić, ani pomsuć nikt w stanie nie jest. Zastrzeżenie w tym Manifeste wy: racowaną myślą, iżby nikt z moim pryncypałem, o przedaź tych Dóbr, Zastaw, lub arędę, umów nieczynił, umieszczone, obok ozy i przynosi z rzeczy, tudzież treści swojey bezpieczeństwa każdemu, bo kto rozwinął proceder o pięć tylko chat, i tak piękny prowadzi ony drogą, nie mogąc nie działać o kilkasie dalszych. Na te więc pretensyą ślepemu dogadając losowi i z tęg łatwo mógłby odrzucić mój Pryncypał czterdziestą część funduszu dla Pretendenta jeźliby go interessa zmuszały o kredyt, lecz opatrnością od tego uwolniony nie nabija się, ani szuka niewiernych do majątku adherentów tudzież specjalnych rad nie śmie zasięgać, jakby ozy honor i charakter na zmagę sankcyonować. To jedno tylko w imieniu mego Pryncypała w ogłoszonym Manifestie dostrzegam, że specjalny Plenipotent mieszcząc wyraził z ust swych przewidział, i chciał mieć przedwezanie process prowadzony o aktorstwo dla Galickiego w pierwszym departamencie, gdy razem i sam z swoich kroków ma ochotę usprawiedliwiać się, więc choć pierwsze ku końcowi nie doprowadzi, drugiemu wszakże asystować musząc, zawsze potrzeby własne wydatkami Pryncypała opędać będzie, szkoda przy tym, że nie raczył publiczności donieść, za jaką to nagrodę można mieć w dzisiejszym wieku Plenipotentą, co processem popierać usiluje i sankcyonacją czyjey sławy na krzywdę, bohy późney otwarte miał przynajmniej z swoim Pryncypałem rachunki — U tego Reprocessu podpis w protokule taki: Andrzej Umiecki Plenipotent. Correctum Jan Justyn Sperski Grodz: Wileń: Regent.

2. Niżej podpisany podaję do wiadomości, ażeby nikt nienabywał wydanych dwóch karteczek na rubli srebrnych osmdziesiąt, przez Brata mego Michała Jackowskiego. Z tych karteczek wydał obli: Oyciec mój na rub: sreb: sto pięćdziesiąt z procentami JP. Antoniemu Borkiewiczowi, które za-

dnejszemu ważności mieć nie będą, a to, już zpoliczonemi expensami i procentami od tegoż JP. Antoniego Borkiewiczza, w Roku 1815 maja 12 dnia. Afsekurował się tenże Borkiewicz powtórnie zwrócić wszystkie Obligi w Trokach w Kancelaryi, a gdy onych nie znaleziono. Oświadczenie uczyniono w Grodzie: tej Kancell. Trockiej w roku 1815 maja 13 dnia, takowe doniesienie podaje i każdego ostrzegam nabywcy. Jan Jackowski Kapitan Wojsk Rossyjskich.

3. Wedle Ukazu Jego Imperatorskiej Mości Samowładnego całą Rosyją etc. etc.

Pozew Edyktałny w skutek Dekretu Ziem: Wileń: w roku 1814 8bra 31 dnia zapadłego, adcytasy debitorów do masy zeszłego Xdza Józefata Mirskiego Kanonika Wileńskiego nakazującego, z powództwa Ur. Antoniego Francessona kapitana artylleryi Litt: i dalszych tegoż Xdza Kanonika Mirskiego wierzycieli: wyposi się po Obżalch Sukcessorów Xdza Konstantego Mirskiego Proboszcza Kublickiego, Berkę Zelmanowicza Obyw: Wileń: Izraela Jekowicza Obyw: Oszmian: jako Kawenta: Sukcessorów Leyby i Beniamina Gordonów: Kontryma, Antoniego Platera, Filipowicza z pocztu, Petrolską, Wodzbuna, Tyszkiewiczową Star, Kiermelską, Vogta Sukcessorów wcia Radziwiłła Karola Sukcessorów: Do złożenia summy do masy Ximnych, a Sukcessorów zeszłego Xdza Józefata Mirskiego Kanonika Wileń: do asystowania w rozprawie, a mianowicie na unkcassorach Xdza Konstantego Mirskiego o sądzenie na onych czter: zł: 100 z procentami na Berku Zelmanowicza i Kawencie onego Izraela Jekowicza rubli srebr: 1,538; na Gordonach rubli srebrnych 400; na Kontrymie zł: 1,531 gr: 16; na Antonim Platerze zł: 7,000; na Filipowiczu z pocztu zł: 180; na Petrolskiej zł: 256; na Wodzbunie zł: 506 gr: 22; na Tyszkiewiczowej Star: Kiermelskiej zł: 1,362 gr: 12; na Vogta Sukcessorach zł 45 gr 23; na Sukcessorach Xcia Karola Radziwiłła zł: 2,270 gr: 28 z procentami o sądzenie na każdym z Obżalch wydatku prawnego i tego co czasu prawa dowiedzie się z wolną tej Załoby poprawą.

1815 maja 26 dnia Woźny niżej wyrażony, zeznam tym moim relacyjnym podanego pozwu kwitem, iż kopię onego z bryginalnem zgodną w Sprawie Ur. Antoniego Francessona kapitana artylleryi Litt: po Uur. Sukcessorów Xdza Konstantego Mirskiego Plebana Kublickiego, Kontryma, Antoniego Platera, Filipowicza z pocztu, Petrolską, Wodzbuna Tyszkiewiczową Star: Kiermelską, Vogta Sukcessorów. Xcia Karola Radziwiłła Sukcessorów, z imion i miejsca mieszkania nie wiadomych oraz Star: Berkę Zelmanowicza Wileń:, Izraela Jekowicza Oszm: mieszkańców: do Kuryera Gazety Litewskiej ku wydrukowaniu i w Kuryerze zamieszczeniu podałem, i o terminie stawiania przed Sądem Ziem: Wileń: na rokach unioowych Trojeckich oznaymiłem i opowiedziałem. Gasper Dauskiewicz Woźny Pttu Wileń.

Roku 1815 mca maja 26 dnia. Przed aktami Ziem: Pttu Wileń: stawiając osobicie Woźny wyżej wyrażony, Relacyą pozewną zeznał. Przyiołem Adam Dauksza Regent.

3. Sąd Taxatorsko-Exdywizorski Dekretem Ziem: Oszmian: Ru 1814 8bra 24 zapadłym na domiar satysfakcyi Wierzytelom WW. Józefa i Antoniny z Torczyńskich Stelnickich Poruc: b. W. Poli: przeznaczony, po uprzedzeniu pierwszego zjazdu i po ukonczeniu wymiaru, zbliżając się do konkluzyi takowego dzieła i mając niechybny zamiar przed dniem 7 tego miesiąca Junij, wejść w namowę awizując o tym wszystkim jakiegobądźkolwiek tytułu pretensorów do folwarku Łodwowszczyzny — W Oszmian: Poie położonego regulujących się, aby z dowodami ich pretensye upewniającemi do Sądu stawiali: gdyż w przeciwnym zdarzeniu mocą Remissy Sądu Ziem Oszmian: Amisya i wieczny upadek ich pretensyów będzie zapisana. Det Ru 1815 Junij 2 dnia. Raymund Chodźko Ziem: Oszm: Sędzia i Exdywizor. Jerzy Zakrzewski Sędzia Granic: Oszm: Exdywizor. Dawid Zawadzki Sędzia Gran. Oszmian: Exdywizor.

2. Sąd Powiatowy Ziemski Wileński za przywołaniem Aktoratu z Regestrow summaryjnych W. Ignacego Kossowskiego b. Assesora Sądu Niższego Wilkomirskiego z WW. Dominikiem Oycem, Dominiką Córka w asystenoyi oney Opieki Tyszkami Skarbn: Wilkomir: skutkiem Remissy Sądu Głłgo Depart: go Lit: Wileń: Ru 1813 8bra 16 d. nastaley, z porządku dzieł w tym Sądzie przewodzących się wyjąwszy, w seasyach podobnych wedle regul tąż Remissą przepisanych, wszelkie stosunki pretensyow Kredytorskich, za Inskrypcyami W. Dominika Tyszki, Zony onego zeszłej Apolonij z Domańskich Tyszkowej rozpoznać, i lokacyą na domach w mieście Wilnie położonych dopełnić postanowił, i w tym porządku zajmując się rozbiorem dzieła, wszystkich Kredytorów i pretensorów do majątku W. Dominika Tyszki, i zeszłej Zony onego scielających pretensye, wzywa do jawienia się niezwłocznego w Sądzie Powiatowym Ziem: Wileń, z tym ostrzeżeniem, iż tenże Sąd jako po odeszłych Dyllacyach prawnych, i po odbytych głosach Produktowych w konkluzyi niniejszego miesiąca Junij. Ożewisioie wziąć do namowy przedsięwzięcia — Ażeby

więc wszyscy Kredytorowie, i z jakiegokolwiek bądź źródła do majątku Wielmożnych Tyszkow pretensye uraszczając mogący pretensorowie sub amissione causae, a Debitorowie że pod nie stannosć onych oczewisty nastąpi wyrok, do jednoczasowej rozprawy łączyli się, i niewiadomością niezastaniali — Ninieyszą wydaje Awizacyą. Józef Urbanowicz Z. Pttu Wileń: Regent.

2. Excerpt oświadczenia wespół z reprocessem do Protokołu Potoczno Ziem: Pttu Ihumeń: w dacie niżej wyrażoney zapisanego, pod pieczęcią Urzędową Ziemską tegoż Pttu wydaie się.

Roku tysiące osmset piętnastego miesiąca Februraryi osmnaestego dnia — Na Sądach Jego Imperatorskiej Mości Ziemskim Pttu Ihumeń: stawiając osobicie Adwokat W. Xawery Oziębłowski Regent Podkom: Ihumeński podał do zapisania oświadczenie wespół z Reprocessem imieniem W. JPana Tadeusza Bielinciwicza przeciwko W. JPanu Antoniemu Bielinciwiczu z powodu następnego: iż co Obżilny Antoni Bielinciwicz w Roku tysiące osmset cztertnastym miesiącu Januuaryi dwódziestego osmeo dnia z Załującym wieczyśto dzielczym Dokumentem uczynionym, a tysiące osmset cztertnastego Julij piętnastego na Urzędzie Ziemskim Ihumeń: Aktykowanym, folwark Hutę czyli Antopol dla Załłgo odstąpił i obowiazek, to wypłaty pieniędzy, to zaspokojenia długow Obżilgo Antoniego Bielinciwicza różnym Kredytorom na Załgo włożył, jakoż Załłoy mocą tegoż Dokumentu dzielczego, przez Urzędowię uczynioną i w Aktach właściwego Pttu Zeznana Intromissya, wszedł w posessyą summy należne Obżilni, jak świadczą kwity, popłacał, kredyta pouspakał, słowem stał się nie kwestyjonowanym Aktorem wieczyśtym folwarku Huty czyli Antopola w Ihumeńskim Poie położonego, jednakże Obżilny duchem nie pokajał tchnący, zawarłszy wieczyśte tranzakta nieczym poruszyć się nie mogące, uwodząc obietnicami codziennego przyznania tegoż Dokumentu (czemu Załłoy jako Bratu mógł aż nadto wierzyć) działy napastne pretensyje do Załłgo poformował, a formując też pretensyje, cudzy majątek za swój nazwać usiłuje, i tym powszechnosć nie wiedzącą o stanie Interessow, zwiész zał, aby na cudzy majątek do Obżilnego nienależny dług zaciągał lub też jakikolwiek frymerk uczynić mógł. Przeto więc Załłoy przed Sądem i powszechnoscią ogłasza że folwark Huta czyli Antopol w Ihumeńskim Powiecie położony, mocą uczynionego wedle prawa Dokumentu dzielczego, do Załłgo wieczyśtey posessyi należy, że wszelkie Załłującego ozynności jako od prawnego dziedzica są ważnemi, wzajemnie zaś Obżalowanego Antoniego Bielinciwicza jako na cudzą własność, zakoczemnienu i nieważnosć poddanemu zostana, hołem więc byłego dziedzictwa Obżalowanego Antoniego Bielinciwicza, izby ktokolwiek nie był uwiedziony i nie popadł jakowey szkodzi, Załłoy onieczynieniu żadnych z onym układów, przez ninieysze oświadczenie ogłasza, a przytym że z Obżalowanym o niesłuszne pretensyje i kalunnije w oświadczeniu Obżilgo wyrażone, i nie przyznanie dotąd Dokumentu dzielczego pomimo Aktykacyi onego w Ziemstwie Ihumeń: że prawem czynić będzie zapowiada — U tego oświadczenia podpis takowy: Jako proszony podpisuję Xawery Oziębłowski. O zgodnosci z Protokołem Potocznym, świadczę: Joachim Sobolewski Z. P. J. Reg. G. Sekretarz.

2. Niżej piszący się, podaje do wiadomości WW. Prenumeratorów, iż wyszło z pod prassy kart sztuk 50, rysowanych przez W. Rustema Professora, a wyritych przez JP. G. Kislinga, w różnych figurach i grupach — które raczą WW. Prenumeratorowie odebrać, za opłaceniem reszty rubli srebr: 5, a zaś nie skończonych kart sztuk 50, wyddzie z pod prassy; za msty 6, od daty terażnięszey, o czém późnię przez Gazetę będzie doniesiono. — Prenumerować można w Wilnie u niżej piszącego się, mieszkającego w Kardynalii, w Petersburgu u PP. Granello i Oliviero; w Rydze u P. Lossego. Roku 1815 junij 2 dnia. Isidor Weiss.

2. Zgubiono na zamkowej ulicy dnia 5 Junij 1815 Nóty związane na Fortepiano koncert Mozarta pisany i inne rozmaite; ktoby znalazł raczy oddać do W. Kochańskiego Koll: Sekr: Naucz: Gimn: Wileń:, prócz podziękii odbierze nagrodę przyzwoitą

3. W imieniu małoletniej Xieźniczki Stefani Córki Dominika, Radziwiłłowy pod Rządem Opieki Należy Jęgo Imperatorskiej Mości wola ustanowionej zostający i w imieniu Plenipotenty także Opieki Jana Chodźki Prezydenta Sądu Głęgo Departamentu zęo Gubernii Mińskiej czyni się naysolenniejsze przed całą Publicznością oświadczenie z następnego powodu — Wiadomo jest prawie poszczęgułniey każdemu że od Roku 1812 dobra Radziwiłłowskie zeszłego Xiecia Dominika Nieswizkiego i Olyckiego Ordynata z racyi leżącego na onych długu Skarbowi Monarszemu zawnione i nie płacenia onęgo w ratach opisanych uległy Sekwestrowi i dochody z onych pod wiedzę Skarbową zostawały: że w Roku 1813 też dobra po niezwróceniu się zeszłego Xiecia do Kraiu na termin oznaczony zostały za skonfiskowane ogłoszone, i że w ostatku Oycowska naysłępszego Monarchy litosć zwróciła one prawęj Sukcessorze i przez osobną ustanowioną Kommissyją ułatwić środki do dzwignięcia tęj masy z nieładu i zamentu raczyła: tym powodem, ażeby wszystko co się masy tych dóbr tycze było rychło i dostatecznie wyjaśnionym, aby z realnemi Kredyterami mogło bydź utworzone traktowanie, aby nadać ruch należny Interessom zupełnie prawie zamartwiałym. Opieka poruczając mnie w osobach swoich działanie z obowiązka poszczęgułniey przyjąć niezwłocznie Archivum Masy Radziwiłłowskiej w Nieswiziu lokowane, zacząć od tęgo porządek raczy wymagał, lecz obok tęgo ostróżność radziła nie uchybić nymniejszej formalności, aby rzecz tyle dla domu Radziwiłłowskiego ważna obchodząca tak wielu i w różnych stosunkach Obywateli, stanowiąca spokojność i fundusze tylu rodziny, była działana z dokładnością, z publicznością i prywatną pewnością, i z tym w opinii nayszkrupulatniejszym przekonaniem, że ożywiona czynność masy Radziwiłłowskiej nie pragnie na czyjkolwiek fortunę zwiększać swoje resursa, lecz owszem sprawiedliwym każdemu wymiarem doysć do oczyszczenia własnego — W roku przeszłym 1814 w miesiącu gbrze za nadesłanemi mnie oświadczaćemu się Plenipotentyami od Opiekunów, gdy przyymował wręczony mnie obowiązek, Rząd Gubernski Miński oddając w zarządzenie moje dobra Radziwiłłowskie, co do Archivum Nieswizkiego w rezolucyi swojęj zawiadomił, że te po przypadkach wojennych rozrzucone, przez wyznaczone potym osoby zostało bez Regestru (którego przy Archivum nie znaydziono) w kilkadziesiąt złożone pakach, opieczęgowane pieczęciami do jedney zlokowane Izby, i tę podobnie opieczęgowaną oddano w dozór wojennęgo Szpitala w tymże Zamku założonęgo, obok ożęgo też Archivum Rząd Gubernski wyznaczonym przez siebie osobom kazał rejestrować, zostawić one na odpowiedzialności JW. Prezydenta Sądu Głęwnęgo Mińskiego Kaminińskiego, i przy tymże Archivum, utrzymał dotąd trwającęgo Archiwistę Dmuchowskięgo któremu i pensya, aby płaconą była postanowił — Nie obecność w kraiu JW. Prezydenta Kamięńskiego byłęgo dóbr i interesów zeszłego Xiecia Dominika Radziwiłła pełnomocnika, i pobyt onęgo ciągły w Warszawie, aż do miesiąca marca roku terażniejszęgo nie dozwolił mnie żadnego z onym o zdanie takowęgo Archivum traktowania, a rzecz sama nie radziła dotykać się onęgo bez obecności osoby w której władaniu pełnomocnym wszystko zostawało — W nadziei wszakże wzięcia jakiegokolwiek o interessach składu, żądałem się widzieć z Archiwistą Dombrowskim i wzywającęgo do Mińska posłałem pod dniem 26 xbra 1814 Roku rekwizycyją, zniknął on tēm czasie z Nieswiza bez zostawienia nymniejszęgo o sobia wiadomości i gdzie się podział ciekawy poniżej w tym oświadczeniu do czytać się raczy. Opieka której o wszystkiem donosiłem, uznała za słuszną moją ostróżność, nie przyymowania Archivum bez skomunikowania się z JW. Kamięńskim, tak więc co do Archivum nastąpiła kilku miesięczna zwłoka, przybycie JW. Kamięńskiego otworzyło moje z onym o zdanie Archivum traktowanie — Nie żądałem nic więcej iak, aby tenże JW. Prezydent upelnomocnił od siebie zaufaną osobę do zdania Archivum, miałem prawo nie zaprzęcone żądać tęgo tak z wyrazów dwóch Plenipotenty przez zeszłego Xiecia, JW. Kamięńskiemu w Ru 1810 7bra 5 danęj — Jako też z oświadczenia przez Xiecia w tymże Roku 8bra 13 dnia w Aktach Słuckich zapisanęgo i w gazetach Litewskich publikowanęgo, w którym zawiadania Publiczność o pełnomocnictwie wydany przez siebie JW. Kamięńskiemu, to tylko za obowiązujące się siebie bydź oświadcza co przez tęgo peł-

nomocnika lub ustanowione od onęgo osoby działanym będzie — Lecz JW. Prezydent Kamięński nie chcę się znać do przyjętęgo obowiązku, żadnego od siebie do zdania Archivum nie uczynił urzędzenia donosząc mnie, że W. Chryzostom Dombrowski ponieważ jakoby był Archiwistą, on więc jeden zdawać i odpowiadać za wszystko powinien — Kiedy wyżę cytowana Rządu Gubernskiego rezolucyja informowała mnie, że Archivum było zostawione na odpowiedzialności JW. Kamięńskiego, że W. Chryzostom Dombrowski działał w ówczas przy konfiskacyi dóbr i Archivum, nie jako Archiwista, lecz ówszem jako Plenipotent JW. Kamięńskiego — I że Archiwistą był Dmochowski, nie mogłem tymbardziej zgodzić się na podawany projekt, przez oświadczenie w Aktach Zięmskich Mińskich zapisane znać dałem, dla ożęgo nie przyymuję Archivum, donosiłem powtórnie otem wypadku Opiece, a tak znówu co do tęgoż Archivum, nowanastąpiła zwłoka — W takim nieładzie zostawiony, pozbawiony zupełnie wszelkich do objaśnienia się o interessach pomocy — Musiałem z poniesieniem kosztu znaczny na użycie wielu osób na częsciowych Plenipotentów i utrzymanie liczących Kancellaryj, zbierać pojedynczo wszystko co można było, kopiować wszystkie papiery przez pretensorów składane, szukać po wszystkich nie mał Aktach śladów i dowodów, słowem w tym chaosie stanowiąc jakikolwiek porządek, i dążyć do światła któregu mnie upornie i z osobistych tylko widoków pozbawiono, tak się odbywały Mińskie i Nowogródzkie Kontrakta, odkryte z trudem nawiększym, acz częsciowie ieszcze zrzędoła Intrat posłużyły do opłacenia każdemu z niespręcznych wierzącieli Procentów, a nie którym częsci kapitalów, wyswietliły się resursa masy i usuwała się z opinij powszechney ta zasłona bankructwa, pod jaką ona ukryć i przed czuynością Skarbu Monarszęgo, i przed okiem interessowanych Obywateli starano się — Nadeszły Kontrakta Wileńskie, w miesiącu Aprilu pomiędzy uzbieranemi przeżemnie materyałami miałem Kopiją tabeli debitów masy Xieźnocy przez JW. Zaleskiego byłęgo Pełnomocnika na rok 1809 sprawiony, czytać na onęj, iż ieszcze masa Radziwiłłowska miała siedm milionów kilkakroć sto tysięcy złotych Polkich należnych sobie kapitalów, widziałem zrzędoła gotowych resursów pogęszenia znaczny częsci interessów, oczyszczenia dóbr z pod bezczynnych zastawów i temu podobnych układow, a że znaczniejsza część Debitorów składała się z obywateli Gubernij Litw. Wileń. pewny byłem ztamtąd znaczny zasilku — Przewidziela obec usłność taktowe dla masy korysici, odmówił mnie JW. Prezydent Kamięński oddania Obligów debita wyjaśniających, które, że w Archivum Nieswizkiem złożone nie były, późniejsze przekonają dowody — I nadto w imieniu Xieźnocy Wdowy iako tęj Plenipotent działającęgo okrył zapuzwem i aresztem, upodobanie swym projektem Kapitały; tak więc pozbawiony wszystkięgo przybyłem do Wilna bez nadziei skończenia iakiegokolwiek interessu, wszakże słuszni obywatele uznając dobrowolnie zawnione przeż siebie summy, tudzież znaczne nadpłaty onych po większęj częsci doręk JW. Kamięńskiego ukazując przystępiłi zę mną do układow i wypłat, przestając na kwiatyach, i tak JW. Morykoni Starosta Wilkomirski opłacił w zupełności restuiacy na onym za kupno dóbr Swiadosci i dalszych kapital, JW. Tyszkiewicz Półkownik zostawiwszy u siebie trzydzieści kilka tysięcy złotych na rachunek mający się czynić, z Posseyi zastawnęj traktu Baranowskiego, skutkiem zawartej na kontraktach Mińskich umowy opłacił pozostałą za nabycie Birz należność — JW. Barba, Kopp, W. Fastowicz wyliczali w częsci kapitaly za nabyte dobra zawnione; z tęgo zebrana summa posłużyła do rozliczenia tamecznych Kontraktów, do zasilenia i urzędzenia zupełnie ogłodzonych dóbr w okregu Białostockim i na inne masie dogodne, a wrachunku przeż szczegół okazać się mające wydatki — Gdy tak zachwiana była czynność z Debitorami pewniejszemi, gorzęj się dzieje z temi, którzy fundusze swoje na taksę i Ekdywizyę poświęcili. Już na 7miej Ekdywizyach asystować muszę bez dowodów, z Kopiją tylko tabelli Zaleskiego, i jeżeli gdzie Sąd, na okoliczności męczące masę nie względny, zapisze z racyi bez dowodności emisiją, straty z tęgo wyrosłe, na kim ma wskazywać następna Radziwiłłowska Kommissya, niech bez stronnę sędzi Publiczność. Za powrótem moim z Wilna do Mińska zawił się niespodzianie Archiwista Dmochowski i przyszedł się upominać o zaległą sobie pensyją na zapytanie moje gdzieby się tak długi czas od miesiąca gbra przeszłego 1814 Roku ukrywał —

Złożył własnoręczny list JW. Graffa Morawskiego Generała w Roku 1814 gbra 15 do siebie pisany, zaklinający go na wszystko, aby rzuciwszy Archivum i nie lekając się, iż mnie Plenipotencya wydana została przybywał tak najszybciej do Dóbr iego Zausza i tam się ukrywał — Donosił mnie potem, iż z Zausza powieszony został w Powiat Lidzki do folwarku Rotkiewicz W. Kazimierza Kamińskiego Sędziego i tam przez czas cały przebywać musiał, że w Roku 1813 in gbris zmuszony został do poświadczenia na prośbie jakoby wszystkie papiery kontraktowe do Archivum Nieszwickiego przyjął, lubo rzeczywiście oddawanych sobie nigdy nie miał i niema: okazał i złożył własnoręczne listy JW. Kamińskiego przy osobnych dowodach i własnym obieśnieniu przekonującym, że on, a nie W. Chryzostom Dombrowski był Archiwistą w Nieszwicu — I te wszystkie okoliczności publicznie przez zapisane w Aktach Sądu Głównego Departamentu 2go Gubernii Mińskiej oświadczenie wyjaśnił, po takich wypadkach postanowiwszy już oddania Archivum Nieszwickiego na następnej Komisji Radziwilłowkiej upominać się — Odesłałem Archiwistę Dmochowskiego do Nieszwicu z zaleceniem, aby strzegł całości zapieczętowanego Archivum i pilnie dozorował, iżby skład ten przez nikogo poruszonym nie był; obawa moja nie była na nieszczerście próżną; tegoż miesiąca maja 23 dnia Archiwista Dmochowski przez list własnoręczny donosił mnie smutny nader wypadek; że nad składem Archivum dostrzeżona została w sklepieniu wybita dziura, że niektóre papiery odebrał od Soldatów dozornących Łazaret, i że z Smotrytelem tegoż Łazaretu podmościwszy pod okna, iżby Archivum widział paki z papierami odpieczętowane i ruszane, i że cała ta operacja przez dziurę w sklepieniu wybitą dokonała się — Po takim zdarzeniu widziałem się zmuszonym, wszystkie dowody o Archivum przez Dmochowskiego mnie zostawione, natychmiast w Akta Ziemskie Mińskie w prowadzić, kolejną do JW. Mińskiego Wojennego Gubernatora i Rządu Gubernialnego podać prośby o wysłanie kto był przyczyną i sprawcą tej zbrodni; nie obwiniam nikogo lecz prawdy wyszukiwać i ona odkryć, z obowiązku strzeżenia całości masy koniecznie muszę; w przypadku więc jeżeli wdarcie się swawolne do Archiwu przyniesie jakowy masie uszczerbek, że takowego Opieka, na tych którzy Archiwistę Dmochowskiego do dopuszczenia Nieszwicu zmusili, a tym samym Archivum bez straży zostawili szukać będzie ostrzegam — A tak kolejną kiedy coraz mam więcej nadzieję znalezienia tego w Archivum, co by stan masy wyjaśnić i obrot onę wykazać mogło, żeby się nie pozbawić przynajmniej śladów dójścia onych, wnoszę do Akt Ziemi Mińskich przy niniejszem oświadczeniu Kopię dwóch tabelli to jest kredytów i debitorów przez JW. Zaleskiego na Rok 1809 sporządzonych; proszę uroczyście JWW. Debitorów, aby w żadne o papiery własne masie służące nie wchodziłi układy, chociażby one do rąk własnych wracane sobie mieli, oświadczam że u każdego na tabelli Debitorów wyszczególnionego Opieka troskliwa o los pupilli swojej upominać się zawinionych summ na Komisji będzie, i że przyznane tylko w swoim czasie kwitujące za ważne uzna — Ze te tylko kredyty za obowiązujące masę dóbr Litewskich Opieka zna, które na Kredytorskiej przeczyta tabelli, a które w Komisjach sekwestracyjnych przepisana formą jawione były. Innym zaś dopóty satysfakcyi zaprzeczać muszę, dopóki powody nastania długu i obrot wziętych pieniędzy przez kogo należy jasno okazany nie będzie. Święte obowiązki opieki odpowiadać muszą temu wysoce szanowanemu i tak w ich dobroćliwy położył Monarcha, a wypisane okoliczności wymawiać będą w obliczu bezstronnej publiczności, jeżeli dla onych i własność nie własnego czasowej przewódce uleść będzie musiała.

Zmocy Plenipotencyi Jan Chodźko Prezyd. Miń. G. S.

1. Niżej podpisany uwiadamia JPP. Wierzycielów lokowanych na dobrach JWW. Morykonich, że wymiar i schedowanie majątków: *Degul, Szaryszek, Ignatola, Wiszynt, Naliszek, Naliszczek*, w Powiecie Wilkomirskim położonych, a na ich satysfakcyę, dekretem Sądu taxatersko - exdywizorskiego w Degulach roku teraźniejszego 1815 dnia 27 marca zapadłym, przeznaczonych; ukończonem zostanie przed dniem 25 idącego miesiąca czerwca, i że niżej podpisany do tego terminu w rzeczonych majątkach przebywać będzie; wzywa zatem każdego z JPP. Wierzycielów, ażeby w tym czasie raczył zjechać do *Degul* dla oświadczenia swojej i dla zapewnienia się co i w jakim obrembie nieysca ma dostać.

Stanisław Borowski Kanonik Graniczny Wileński i Sądowy na Exdywizyi Morykonowskiej.

1. Wmieniu Pryncypała mojego, JW. Michała Chrapowickiego, Podkomor. Płtu Babienowieckiego i Kawalera Maltańskiego, w dniu 9 i 12 junii bieżącego roku, zostały wydane obwieszczenia od urzędników mających zjechać do majątności Jasno - Górki, w Płcie Rosień: położony, dla uczynienia satysfakcyi Jego Kredytom; aby zatem wszyscy mający pretersye do masy Jego funduszu, w dniach 6 i 9 mca julii idącego roku, do pomienioney majątności jawni się — przez niniejszą awizacyą uwiadamiem.

Józef Bobrowski Regent i Plenipotent.

1. Dnia 15 aprila roku idącego. Służące na imię Stanisława i Marcina Obrodzkich Dokumenta Obligacyjne oraz inskrypcye i różne listy z adresem, Obrodzkiemu, pospolu przypadkowie zgubione zostały. Od kogo zaś one były tymże Obrodzkim wydane i pisane, Właściciele Obrodzcy przez szacunek Osób wymieniać nie chcą. Lecz oprócz uczynioney w nieyscu należnym formalności, celem wynalezienia i odzyskania takowych zgubionych Dokumentów, przez niniejsze ogłoszenie upraszają każdego w szczególności, w którymby ręku ta zguba naydowała się, o złożenie onay w Wileńskiej Redakcyi, lub jeśli komu wiadomo było o nalezieniu przez kogo, o uwiadomienie teyże Redakcyi, a tam odpowiednia nagroda za to dopełniona zostanie.

1. Gdy Ur. Wiktorya z Unieckich Litwiskowska w roku ieszcze 1791, męża swojego Ur. Franciszka Litwiskowskiego Namiestnika w ówczes wojsku opuściwszy, o życiu swym i miejscu znajdowania się żadney nie dała wiadomości, i mąż tey szukając dotąd o niey dowiedzieć się nie może, ażeby wiedzący o życiu lub śmierci wyżej rzeczoney żony onego, zawiadomić go przez uczynienie doniesienia o tem do Kancelaryi Sądu Konsystorza Jenerałego Łacińskiego Łuckiego raczyli, czyni prośbę.

1. Ponieważ Pelagia Kaspra Wydzgi włościanina wsi Puthan, w Gubernii Wołyńskiej w Parafii Druszkopolskiej sytuowanej, żona w roku 1797 zbiegłszy od męża swojego i oddawszy się nierządności, nie wiadomo gdzie dotąd znajduje się, przeto pomieniony pracowity Wydzga, ażeby wiedzący o życiu lub śmierci wyżej rzeczoney Pelagii żony jego, doniesienie Kancelaryi Sądu Konsystorza Jenerałego Łacińskiego Łuckiego o tem uczynić łaskawie raczyli, przez litosć Chrześcijańską uprasza.

1. Wyprzedaje się dom trzypiętrowy murywany z stajnią, wozownią i ze wszelkimi wygodami, sytuowany obok gościnnego domu pod Nrem 11. za mierną cenę; życzący onę nabyć, ma się zainformować o tem w domu W. JPana Tryntrocha, za ostrą bramą, u murgrabiego JP. Kacińkiewicza.

3. Dobra dziedziczne JW. Stanisława Ciechanowickiego Mareszalka Czansów: Oziernie zwane w Powiecie Dziśnieńskim Gubernii Mińskiej w odległości od miast Wilna mil 28, Dziśny mil 5, i Głębokiego mil 2 sytuowane z folwarkami Zalesiem i Czeronką; w posiadzinych obrębach blisko od siebie położonych w najlepszej sytuacji, w których ogólnie domów włościankich dwieście z oddziałem i do czterechset włók Ziemi, a na niey nie mała obszerność lasów, na wszelkie potrzeby do użycia zdalnych znajduje się — Są determinowane do wyprzedania — Zyczący nabyć ogólnie lub częściami, mogą w każdym czasie powziąć informacyę z map i Inwentarzów, o obszerności sytuacji i intratach, oraz o cenie ostateczney, u samego Aktora w dobrach Kurmanowie w Poie Mścińskim sytuowanych, lub u Plenipotenta Komornika Lisowskiego w Poie Mińskim w majątności Rakowie, czyli wedle zrzeczności w Boczekowie, w Poie Lepelskim u zarządzającego tam Regenta Łepickiego.

2. Uwiadamia się, że Dekret wywodowy służący Imieniu JPP. Pużewiczów Ginczewskich znaleziony w Oszmianie, znajduje się u JP. Karabanowicza zosiącego w Drukarni JXX. Miłyonarzów w Wilnie.